



Ferie w mieście?
Zobacz
jak je spędzić

WOKÓŁ
NAS
str. 16

Konkursy
dla naszych
Czytelników

DLA
CZYTELNIKÓW
str. 19

DZIENNIK
POMORZA

Informacje
z Regionu
Ogłoszenia
drobne



portalpomorza.pl
licz. oddr. www - 5 500 000

KURIER Kwidzyński

Jakie imiona wybierali kwidzynie?

Dla dziewczynek Maja,
a dla chłopców Szymon
- oto najpopularniejsze
imiona nadawane w ubiegłym
roku dzieciom urodzonym
w Kwidzynie.



STR. 6

POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 5/1074 • 1.2.2012 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

TAM BYLIŚMY

Skwer poświęcony harczom

Nowy plac przed kwidzyńską
Szkołą Podstawową nr 4
otrzymał imię Skweru
Harczy. Z tej okazji
odbył się tam wieczorny
alert kwidzyńskiego hufca.
Kulminacyjną częścią
wieczoru było odsłonięcie
pamiątkowego obelisku
poświęconego pamięci
harczy.

STR. 9

LUDZIE

Nie gdybam...

Tę datę zapamięta do końca
życia. 29 maja 2006 roku
w autobus, którym jechała
wraz z innymi uczniami
kwidzyńskiego liceum na
wycieczkę do Zakopanego,
uderzyła przyczepa
rozpędzonej ciężarówki.
W wypadku zginęła
nauczycielka, kilkanaście
osób zostało rannych.
Ania została przewieziona
do szpitala z połamanyimi
nogami. Obrażenia były
na tyle poważne, że
jedną z nóg trzeba było
amputować. Wtedy, jako
17-letnia dziewczyna,
myślała, że świat się dla
niej zamknął.

STR. 10

Kierowcy z Kwidzyna powiedzieli dość!

WAŻNY
TEMAT



Kwidzyńscy kierowcy postanowili w sobotę wyjść na ulicę i zaprotestować przeciw wysokim cenom paliw. W samo południe zablokowali dojazd do największych stacji w Kwidzynie. Tankowali paliwo za 30 groszy i poruszali się po mieście z prędkością 20-30 km na godzinę.

STR. 3

REKLAMA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO
HANDLOWO - USŁUGOWE

Kwidzyn ul. Sportowa 2
tel. 279 46 68, 279 48 45
e-mail: gaminex@gaminex.com.pl

GAMINEX

WYKONUJEMY USŁUGI:

- Roboty ziemne, usługi transportowe
- Wywóz nieczystości, gruzu budowlanego itp.
- Sprzątanie placów, nieruchomości itp.
- Praca wózkami widłowymi

POSIADAMY LOKALE I POMIESZCZENIA DO WYNAJĘCIA

- Pomieszczenia na działalność gospodarczą
- Mieszkania
- Biura
- Garaże
- Hale

WYNAJMUJEMY:

- Rusztowania wszelkiego typu
- Szalunki budowlane

Sprzedaj piasku z własnej kopalni (wraz z transportem)



Ceny promocyjne -
możliwość negocjacji!

Wygrana w Ciechanowie

PIĘKA RĘCZNA. Zawodnicy
MMTS Kwidzyn zwyciężyli
w turnieju towarzyskim w
piłce ręcznej rozgrywanym
o puchar prezydenta miasta
Ciechanów.



Kwidzyniec pewnie pokonał
Warmię-Anders Group-Społem
Olsztyn oraz Juranda Ciechanów,
natomiast potknęli się ponownie na...
drugoligowym zespole KPR Legionowo.
Turniej w Ciechanowie był ostatnim
sprawdzianem kwidzyńskiego zespołu
przed wznowieniem rozgrywek PGNiG
Superligi Mężczyzn.

STR. 22

TO CIEKAWE

Poznajmy się bliżej, czyli Powiślanki przepytują gości

Panie z zespołu ludowego „Powiślanki” postanowiły reaktywować swój cykl spotkań z mieszkańcami Kwidzyna pod hasłem „Poznajmy się bliżej”.

Gośćmi tych spotkań byli i będą znani i lubiani kwidzyńscy mieszkańcy. Rozmowom towarzyszy ludowe śpiewanie więc jest swojsko i sielsko. Dla urozmaicenia zorganizowane są potyczki między zespołami. Kilka dni temu, podczas pierwszego po długiej przerwie spotkania z „Powiślankami”, konkurowały ze sobą dwa zespoły: Wesoła Gromadka z Tychnowa i Anibabki z Gminnego Centrum Kultury w Kurzętniku.

Gośćmi tego spotkania byli Wojciech Kowalczyk, lekarz, były dyrektor kwidzyńskiego szpitala oraz Wiesław Hartman, srebrny medalista olimpijski z Moskwy w jeździectwie sportowym.

Wojciech Kowalczyk nie ukrywał swojej sympatii do Powiślank.

- Zawsze chętnie słucham waszej muzyki, dlatego nie mogłem wam odmówić - dodał.

Jako, że Kowalczyk jest znanym lekarzem, nie mogło zabraknąć pytań związanych ze służbą zdrowia, a konkretnie z refundacją leków. Odpowiedź byłego dyrektora szpitala w Kwidzynie była krótka:

- Jak nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze.

Drugi gość, Wiesław Hartman, opowiadał o jeździectwie i zdobyciu medalu w Moskwy.

- Jeździectwo to wbrew pozorom trudny sport. Który uczy cierpliwości. A medal.... To było wspaniałe uczucie, wspominam to do dziś, tamten srebrny medal był dowodem na to że cięż-

kie treningi nie poszły na marne. Doskonałe doświadczenie życiowe i zawodowe.

O kolejnych spotkaniach z „Powiślankami” na pewno będziemy informować na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego”.

(KN)

Gośćmi spotkania pod hasłem „Poznajmy się bliżej” byli lekarz Wojciech Kowalczyk i Wiesław Hartman, srebrny medalista olimpijski z Moskwy w jeździectwie sportowym.

Fot. Katarzyna Nałęcz



Złóż życzenia i wygraj Walentynkową kolację

14 lutego Walentynki, święto zakochanych. Z tej okazji mamy dla Państwa niespodziankę. Zapraszamy do składania życzeń swoim bliskim na łamach naszej gazety. Oczywiście bezpłatnie. Nie narzucamy formy, życzenia mogą być ze zdjęciem lub bez, mogą być podpisane lub anonimowe. Może to być wiersz, a może być też proza - całkowita dowolność. Jedyne co muszą Państwo zrobić, to wysłać je lub przynieść do naszej redakcji do dnia 12 lutego. Adres mailowy kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl, siedziba redakcji mieści się przy ul. Chopina 26.

Wśród nadesłanych i przyniesionych do nas życzeń wylosujemy trzy, które nam się najbardziej spodobały. Jedną z nagród będzie kolacja w restauracji dla dwóch. Życzenia i nazwiska zwycięzców opublikujemy 15 lutego.

(m)

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl.

W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena Węgrzecka

Mirosław Wiśniewski



Katarzyna Nałęcz

REKLAMA

**POŻYCZKI -
SZYBKA DECYZJA**
☎ 0801 006 100
☎ 222 287 100
SMS: "POZYCZKA" 696 006 100
oddzwonimy
ZATRUDNIMY DORADCÓW

portal
Ogłoszenia
z Pomorza

SYGNAŁY OD CZYTELNIKÓW

Nie rozumiem niezadowolonych kierowców

„Bardzo chciałbym nawiązać do sytuacji, która miała miejsce w sobotę, Mianowice do protestu mieszkańców związanym ze stale rosnącymi cenami paliwa. Sam uczestniczyłem w tym proteście ponieważ uważam, że to co rząd robi z tymi cenami, to się w głowie nie mieści. Nasze zarobki nie są adekwatne do tych cen. Po prostu nie stać nas na to paliwo. Ciekawe jest to, że jesteśmy w Unii Europejskiej, a tylko my w Polsce wiecznie mamy z czymś problemy i wiecznie protestujemy. To się musi skończyć! Jeśli dostanę sygnał, że jeszcze raz będę mam wyjechać i protestować to zrobię to bez wahania. Bo w dzisiejszych czasach nie da się żyć bez samochodu. Musimy jakoś dojechać do pracy, odwozić dzieci do szkoły. I dlatego nie rozumiem podejścia kilku mieszkańców do tego tematu. Mieli pretensje o to, że blokujemy drogi i stacje benzynowe. Robiliśmy to również w ich imieniu więc nie rozumiem ich wściekłości. Codziennie w godzinach 14-15 mamy zablokowane całe miasto, bo IP i Jabłko kończą zmianę i wtedy jakoś nikt nie narzeka. Jak ludzie są tacy mądrzy, to niech się cieszą, że protest odbył się w sobotę, a nie np. we wtorek, dzień targowiska, bo wtedy o godzinie 14 to byłaby jednym słowem masakra. Byłby taki korek, że nawet policja nie byłaby w stanie rozładować tej sytuacji. Mimo, że protest odbył się w tak małym mie-

ście, to i tak był bardzo dobrze został nagłośniony. Ja po cichu mam nadzieję, że to coś zdziała. Zatankowałem 3 razy po 35 groszy, nie żałuję. Mimo stania i czekania w mrozie. Uważam że było warto. I dziękuję wszystkim, którzy w tej akcji wzięli udział.”

Jacek z Kwidzyna

Ferie w mieście

„Cieszę się, że nasze miasto przygotowało tak bogatą ofertę dla dzieci, które ferie muszą spędzić w Kwidzynie. Mam dwoje dwójek dzieci, ciężko jest urozmaicić im czas wolny wiedząc że każde ma inne zainteresowania. Dlatego gdy zobaczyłam w gazecie propozycje ferii, byłam zaskoczona. Mogę wysłać dzieci do kina, gdzie będą mogły obejrzeć bajki, których jeszcze nie miały okazji zobaczyć, albo wysłać ich na halę, gdzie organizowane są różne turnieje piłki nożnej oraz wiele innych sportowych zabaw. Jedno swoje dziecko wysłałam na na zajęcia prowadzone przez Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”. Drugie planuję wysłać na zajęcia plastyczne. Innym rodzicom polecam między innymi wspólne czytanie bajek, tworzenie orgiami itp. To dużo lepsze niż siedzieć z dzieckiem w domu.”

Czytelniczka

ZDJĘCIE TYGODNIA



Przyszły mrozy, mamy lodowisko. Wszystkich amatorów „naprzedniemu kroku”, hokejówek i figurówek zapraszamy na osiedle Piastowskie. Ślizgawka jest czynna przez cały tydzień. Jednorazowo może wejść na nią 20 osób. Każda dwudziestka może ślizgać się przez godzinę.

Kwidzyńscy kierowcy przyłączyli się do ogólnopolskiego protestu

Tankowali za 30 groszy

Kwidzyńscy kierowcy, podobnie jak ich koledzy z ponad 80 polskich miast, zorganizowali w sobotę protest. Sprzeciwiali się rosnącym cenom paliw.

Kierowcy z Kwidzyna skrzyknęli się w ciągu kilku dni. Umawiali się w internecie, na portalach społecznościowych, a także za pomocą sms-ów. Chętnych przybywało z każdą godziną, w piątek wieczorem kilkadziesiąt osób deklarowało swój udział w proteście.

Zbiórka odbyła się w sobotę na parking przy ul. Kopernika. Na miejsce spotkania przyjechało ponad 70 samochodów. Po ustaleniu z policją, dokładnie o godz. 12, kierowcy poruszając się zółwim tempem, z prędkością około 20-30 km/h, przejechali ulicą Grudziądzką i kierowali się w stronę ulicy Kościuszki i Grunwaldzkiej. Ich celem były największe stacje benzynowe w naszym mieście. Tam tankowali za grosze i blokowali przez to ruch.

Wśród protestujących kwidzyńskich zobaczyliśmy Jerzego Śniegę, przewodniczącego Rady Powiatu. Samorządowiec przyłączył się do protestu i na jednej ze stacji zatankował swoje auto za symboliczną złotówkę.

W czasie sobotniego protestu kierowcy zaczęli się nawet ścinać, który z nich zatankuje za najmniejszą kwotę. Nieoficjalny rekord wynosi 22 grosze.

- Protestuję i będę protestował. Najchętniej pogadałbym sobie z Tuskim w cztery oczy, ciekawe czy wtedy byłby taki mądry - mówił zdenerwowany pan Marian.

- Rząd nas okrada. Nie możemy się temu tylko biernie przyglądać. Ceny rosną



Kwidzyńianie zapowiadają, że jeśli zajdzie taka potrzeba, są gotowi powtórzyć protest.

w takim tempie, że jeśli niczego nie zrobimy, to do końca roku będziemy musieli tankować nawet za 8 zł - wtórował mu inny kierowca, Kamil. - Nie liczy się to, ile osób dziś przyszło protestować, ważna jest idea, połączyliśmy jako miasto siły, by wspólnie walczyć w słusznej sprawie.

Na jednej ze stacji pracownicy grozili nawet zamknięciem dystrybutorów, tylko po to by utrudnić mieszkańcom protest.

- Możecie wszystko zamknąć, my i tak się stąd nie ruszymy - krzyczał jeden z kierowców.

Protestujący zwracali uwagę nie tylko na wysokie

..... „
Na jednej ze stacji pracownicy grozili nawet zamknięciem dystrybutorów, tylko po to by utrudnić mieszkańcom protest.

ceny paliw, ale i na sytuację na kwidzyńskich stacjach.

- Nikomu nie podobają się aktualne ceny paliw. Ciekawi mnie jeszcze fakt, że w innych miastach są różne ceny, w Kwidzynie każda stacja ma taką samą cenę. Jak to tłumaczyć, może ktoś by się w końcu temu przyjrzał - mówił pan Łukasz.

Nie wszyscy kierowcy popierali tych, którzy w sobotę protestowali. Zdenerwowani byli ci, którzy chcieli przejechać przez ulicę Grunwaldzką. Upust złości dali komentując całą sytuację przez CB radio.

- Ten strajk i tak wam nic nie pomoże, ceny paliw dalej będą rosły, robicie z siebie pajaców, mam do przejechania 1500 km, a przez was stracę nawet godzinę - denerwował się jeden z kierowców.

Mieszkańcy Kwidzyna zadeklarowali, że jeśli trzeba będzie z chęcią powtórzą protest. I zrobią go na większą skalę niż ten, który odbył się w sobotę.

(KN)



Protestujący kierowcy oznaczyli swoje auta specjalnymi plakatami.



Jerzy Śniega poparł protestujących kierowców. Zatankował za 1 zł.

REKLAMA

tel. 514 430 911

multimedialne
systemy reklamoweMULTI-BOX
www.multibox.org.pl

MULTI-BOX

ul. Jaworowa 11B/1
83-110 Tczew
tel. 514 430 911web: www.multibox.org.pl
mail: wojtek@multibox.org.pl

REKLAMA W AUTOBUSACH !!!

Masz firmę? Chcesz aby zobaczyli Cię inni?

Sprawdź koniecznie naszą ofertę!

Nowoczesna forma reklamy
- Emisja spotów na 22" monitorach LCD
- Bezkonkurencyjną skuteczność reklammultimedialne
systemy reklamoweMULTI-BOX
www.multibox.org.pl

red tech. KK



W sobotę kierowcy tankowali za grosze i blokowali największe stacje benzynowe w Kwidzynie.



Okazuje się, że aby ustabilizować skarpy przy budowanej właśnie hali dla Zespołu Szkół Podstawowych nr 2 w Kwidzynie niezbędne jest wbicie w nią stalowych grodzii.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wbijają metalowe grodzie

KWIDZYN. Niestabilny grunt

Specjalne stalowe grodzie zostaną wbite w ziemię w sąsiedztwie hali sportowej budowanej dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kwidzynie.

Ich zadaniem ma być ustabilizowanie skarpy przy sali. Obiekt powstaje przy ul. Żwirki i Wigury. Zostanie oddany do użytku do końca czerwca.

Od początku był z tym problem. Wzdłuż skarpy od strony ul. Żelaznej miał powstać mur oporowy. Projektant uznał, że wystarczy mur żelbetonowy. Okazało się jednak, że grunt, który się tam znajduje na to nie pozwala. Musieliśmy zmienić technologię. Ściana została przeprojektowana. Nowa technologia polega na wbijaniu metalowych grodzi, podobnych do tych, jakich używa się przy budowie mostu przez Wisłę. Grodzie są wciskane głęboko w grunt za pomocą specjalnego urządzenia hydraulicznego. To bezpieczne i bardzo dobre rozwiązanie, które rozwiązuje problem niestabilności gruntu w tej skarpie - uważa Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Wicestarosta dodaje, że tego typu niespodzianek

trudno uniknąć, gdyż grunt do badań geologicznych wybierany jest losowo.

Przed przystąpieniem do realizacji projektu zawsze dokonuje się odwiertów geologicznych, ale robi się to w sposób losowy. Nie sposób sprawdzić każde miejsce. Dopiero po rozpoczęciu prac ziemnych i wykonaniu wykopów odkrywa się, że w jakimś miejscu grunt jest niestabilny i trzeba go wymienić lub zastosować technologię, która pozwoli na jego ustabilizowanie. Tak było w przypadku budowy małej obwodnicy. Mimo wykonania wielu badań geologicznych, okazało się, że natrafialiśmy w niektórych miejscach na ciekły wodny i niestabilny grunt, który musieliśmy wymienić. Tak się dzieje w przypadku wielu inwestycji. Nie sposób tego przewidzieć - wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Zastosowanie metalowych grodzi zamiast żelbetonowego muru nie wpłynie na harmonogram inwestycji. Hala sportowa ma zostać oddana do użytku w terminie. Koszt jej budowy to ok. 6 mln zł.

(jk)

Niespełna cztery tygodnie do otwarcia

Budowa hali ma się ku końcowi

KWIDZYN.

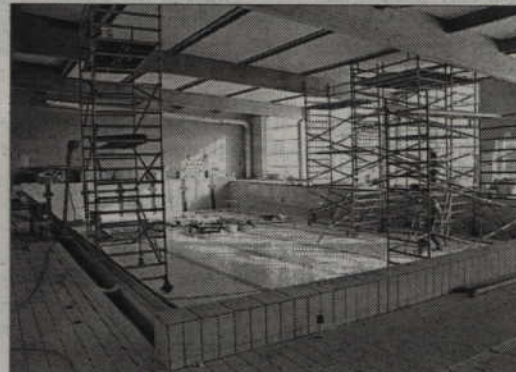
Ostatniego lutego ma zakończyć się budowa kompleksu sportowego przy ul. Wiejskiej w Kwidzynie.

Jednak wykonawca uprzedza, że termin zakończenia budowy nie jest równoznaczny z oddaniem hali do użytku.

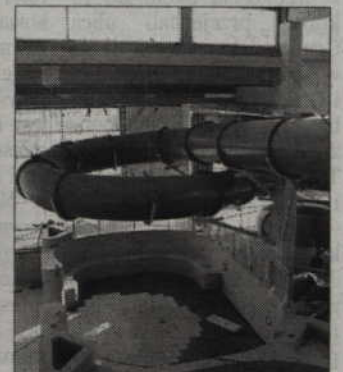
W skład kompleksu wejdzie hala widowiskowo-sportowa oraz basen. Obecnie na terenie nowego obiektu trwają prace porządkowe i dokańczanie pojedynczych rzeczy. Około miesiąca mogą potrwać odbiory techniczne więc szacuje się, że hala zostanie oddana do użytku w kwietniu. W rozmowie z nami kierownik budowy przyznał, że odbiory będą skomplikowane, bo przeprowadzony zostanie próbny rozruch. Zgodnie z projektem powinien zadziałać system oczyszczania wody. Jeszcze w kwietniu mają być przeprowadzone symulacje związane z ewakuacją i oświetleniem. Jest na co czekać, bo po uroczystym otwarciu kwidzianie będą mieli do dyspozycji 25-metrowy basen, basen rekreacyjny, brodzik dla dzieci, 2 jaskuzzi oraz 90-metrową zjeżdżalnię, która



Na widowni nowej hali widowiskowo-sportowej będzie mogło zasiąść ponad 1500 osób. Zdjęcia: Katarzyna Nalecz



Do dyspozycji mieszkańców będzie 25-metrowy basen, a także...



...jaskuzzi oraz 90-metrowa zjeżdżalnia.

już stoi. W obiekcie będzie też sala do ćwiczeń wraz z drabinkami, pomieszczenie do gry w squasha oraz

hala, na której będą odbywać się różnego rodzaju wydarzenia sportowe. Będzie je mogło oglądać

nawet 1504 osoby, bo tyle jest przewidzianych miejsc siedzących.

(KN)

Modernizacja linii kolejowej i obwodnica dla Kwidzyna

Zarząd województwa pomorskiego ogłosił harmonogram konkursów na realizację projektów ze środków unijnych, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. W województwie pomorskim mają one zostać przeznaczone przede wszystkim na rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej.

Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński, podkreśla, że starania o pozyskanie pieniędzy trwają, ale nie wiadomo czy trafią one bezpośrednio do powiatu, gdyż inwestycje mają mieć charakter regionalny.

Szczególnie interesuje nas modernizacja drogi kra-

jowej nr 55 wraz z budową obwodnicy dla Kwidzyna. To ważna inwestycja, dla naszego powiatu w kontekście budowy mostu przez Wisłę, ale nie tylko. Chcielibyśmy, aby z obwodnicy był zjazd do Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Obecnie do parku można dojechać z drogi nr 521 z Kwidzyna do Prabut. To jednak nie jest zbyt bezpieczne rozwiązanie. Poza tym dojazd z obwodnicy byłby łatwiejszy. Obecnie starosta zabiega o wpisanie obwodnicy do strategii województwa pomorskiego - mówi Andrzej Fortuna.

W ramach RPO będzie można pozyskać także pieniądze na modernizację i rozwój infrastruktury kolejowej.

„Chcielibyśmy, aby z obwodnicy był zjazd do Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Obecnie do parku można dojechać z drogi nr 521 z Kwidzyna do Prabut. To jednak nie jest zbyt bezpieczne rozwiązanie - mówi wicestarosta kwidzyński, Andrzej Fortuna.

Interesuje nas modernizacja linii kolejowej z Kwidzyna do Prabut. Nie odbywa się tam obecnie ruch pasażerski. Trasa jest wykorzystywana do ruchu towarowego. Uważamy jednak, że należy utrzymać ją w bardzo dobrym stanie, bo łączy się z główną linią kolejową prowadzącą z północy na południe. Jako powiat nie możemy jednak zabiegać o środki na to zadanie. Mogą to zrobić Polskie Linie Kolejowe. Będziemy się kontaktować z nimi w tej sprawie - zapowiada Andrzej Fortuna.

W poniedziałek, w Starogardzie Gdańskim, odbyło się trzecie w tym miesiącu spotkanie grupy roboczej subregionu Dolnej Wisły.

Grupę tworzą przedstawiciele powiatów sztumskiego, malborskiego, tczewskiego, starogardzkiego oraz kwidzyńskiego. Samorządowcy wspólnie zabiegają o wpisanie zadań do strategii województwa co umożliwi zabieganie o środki unijne na ich realizację.

Chodziło o przyjęcie ostatecznej wersji propozycji dotyczących przedsięwzięć, które mają zostać włączone do strategii województwa pomorskiego. Propozycje zostaną przekazane marszałkowi województwa. Następnie zostaną zredagowane przez zespół, które dostosuje je do wymogów dokumentu jakim jest strategia. Jeśli chodzi o nasz powiat zabiegamy o ujęcie

w strategii zadań związanych z poprawą infrastruktury drogowej, w tym budowy obwodnicy dla Kwidzyna, modernizację drogi krajowej nr 55 oraz modernizację drogi Kwidzyna-Prabuty-Ilawa oraz Prabuty-Sztum - dodaje Jerzy Godzik, starosta kwidzyński.

Na rozwój infrastruktury kolejowej oraz drogowej ma zostać przeznaczonych ok. 3 mln euro. To już prawie koniec dotacji z RPO. Urząd Marszałkowski w Gdańsku informuje, że wykorzystano już 93,3 proc. środków. To drugi wynik w Polsce. Pierwsze miejsce zajmuje województwo opolskie.

(jk)

Tworzyły się tamy i woda nie odpływała

GMINA KWIDZYN. Radni niezadowoleni z hakowania dna rzeki Liwy

Radni oraz sołtysi gminy Kwidzyn, z sołectw położonych nad Liwą, nie są zadowoleni z jakości prac konserwacyjnych polegających na tzw. hakowaniu dna rzeki. Ich zdaniem nadzór nad pracami pozostawia wiele do życzenia. Poza tym postulują, aby maszyna do hakowania nie wykorzystywała tylko jednego brzoźgu, ale dwa.

Dariusz Cybulski z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku, który podczas sesji Rady Gminy odpowiadał na uwagi i zarzuty samorządowców, twierdzi, że wszystkie prace konserwacyjne związane z rzeką zostały wykonane należycie. Świadczy o tym obniżenie poziomu wody. Dzięki temu w ubiegłym roku nie dochodziło do podtapiania i zalewania upraw na terenie nizinnym.

Hakowanie zostało wykonane od Białej Góry do Rozpędzin. Całkowity koszt tych prac to 207 tys. zł. W tym roku zamierzamy przeznaczyć na konserwację koryta rzeki Liwy podobną kwotę. Prace zostaną wykonane na całym, problemowym odcinku rzeki. Hakowanie przyniosło wymierne rezultaty. Stan wody uważany za bezpieczny, czyli 120 cm, nie został przekroczony. Jeśli chodzi o drożność rzeki, konserwacja spełniła swoje zadanie – uważa Dariusz Cybulski.

Radny Franciszek Sokółowski ma jednak zastrzeżenia do jakości prac wykonywanych przez RZGW.



Hakowanie dna rzeki Liwy zostało wykonane w ubiegłym roku na odcinku od Białej Góry do Rozpędzin. Całkowity koszt tych prac to 207 tys. zł.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Odcinek rzeki w Rozpędzinach, od wiaduktu kolejowego do byłej szkoły, nie był hakowany. Jestem przy rzece codziennie, bo tam mieszkam i już po raz kolejny zwracam uwagę na ten problem. Nic w tej sprawie nie było robione – twierdzi Franciszek Sokółowski.

Dariusz Cybulski nie zgodził się z zarzutami radnego. Twierdzi, że hakowanie na tym odcinku zostało wykonane. Radny natomiast uważa, że prace były wykonane na papierze.

Nie dziwię się, że inni także mają zastrzeżenia do prac wykonywanych przez RZGW – dodaje Franciszek Sokółowski.

Marek Kozłowski, sołtys Podzamcza, zwraca uwagę

na inny problem związany z konserwacją rzeki Liwy.

Maszyna, która zajmuje się hakowaniem nie odkopuje do końca rowów odprowadzających wodę do rzeki. Tworzą się tamy i woda nie odpływa – sygnalizuje Marek Kozłowski.

Dariusz Cybulski ma jednak odmienne zdanie.

W zasadzie rowy były oczyszczone po przejściu maszyny. Ten problem zgłoszony jest po raz pierwszy – twierdzi przedstawiciel RZGW.

Sołtys Podzamcza twierdzi jednak, że na rowach powstały małe tamy.

Jeśli maszyna nie potrafi oczyścić rowów do końca, to trzeba dać jakąś inną – proponuje Marek Kozłowski.

Dariusz Cybulski upiera się jednak, że problemu nie ma, gdyż rowy są oczyszczone. Radny Franciszek Sokółowski nie krył wzburzenia z powodu nie przyjmowania przez RZGW uwag dotyczących jakości konserwacji rzeki.

Skoro RZGW mówi, że rowy zostały oczyszczone, to tak jest – mówi Franciszek Sokółowski, nie kryjąc sarkazmu.

Pojawiły się także postulaty, aby maszyna nie wykorzystywała tylko jednego brzoźgu rzeki. Krzysztof Michalski, zastępca wójta gminy, uważa, że coraz trudniej będzie przekonywać rolników, aby udostępniali swoje grunty do przejścia maszyny do hakowania, jeśli będzie się ona poruszała tylko na jednym brzoźgu.

Obiecaliśmy, że pomożemy w uzyskiwaniu zgody od rolników, ale będzie nam coraz trudniej jeśli wykorzystywane będzie tylko jeden brzoźgu. Mieszkańcy postulowali, aby RZGW rozważyło możliwość, aby maszyna wykorzystywała w jednym roku jeden brzoźgu rzeki, a w następnym roku drugi – mówi Krzysztof Michalski.

Dariusz Cybulski obiecuje rozważenie takiej możliwości.

Jednak przeprowadzenie maszyny na trudniej dostępnym brzoźgu zwiększy koszt wykonania tej pracy. Może dojść do sytuacji, że zabraknie środków na hakowanie całego odcinka rzeki – ostrzegł przedstawiciel RZGW. (jk)

To ostatnie takie tereny KWIDZYN. Nowe plany dla miasta

Działki przy ul. Malborskiej oraz Długiej przeznaczone zostaną pod budownictwo mieszkaniowe. To ostatnie tak rozległe tereny w mieście, które będzie można zagospodarować. Cały czas trwają prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który umożliwi inwestowanie na nowych terenach. Plan ten ma jednak różnić się od wcześniej uchwalonych.

Poprzednie plany narzucały inwestorom i nam rozważania, które trudno było zmienić. Jeśli np. w planie była ścieżka rowerowa, to nie można było zmienić jej trasy o kilka metrów. Chcemy, aby nowy plan był bardziej uznaniowy. Jeżeli możemy zamienić się na grunty lub przesunąć ścieżkę, to będzie można to zrobić w jego ramach. Ma on na przede wszystkim umożliwić

budownictwo jedno i wielorodzinne, zarówno niską jak i wysoką zabudowę. To ostatnie tak duże tereny na których będzie można realizować budownictwo mieszkaniowe – mówi Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna. Podkreśla, że przygotowanie planu nie było łatwe. Dość trudne było rozmyślenie dotyczące uzgodnień związanych z gruntami, które sąsiadują z drogą krajową nr 55 Malbork-Grudziądz. Problemy dotyczyły budowy zjazdów i wjazdów nadrowy. Udało się nam wreszcie dojść do porozumienia – twierdzi Andrzej Krzysztofiak.

Miasto posiada też wolne tereny pomiędzy ulicami Toruńską, 15 Sierpnia, Koniopnickiej i 3 Maja, które także będzie można zagospodarować. Są one bardzo atrakcyjnie położone, ale dużo mniejsze. (jk)

Dotacja na eternit

GMINA KWIDZYN. Ekologiczna uchwała

Samorząd gminy Kwidzyn zamierza udzielać dotacji na utylizację wyrobów zawierających azbest także w 2012 roku. O przyznanie pieniędzy będą mogły się ubiegać osoby fizyczne, które są właścicielami budynku lub mieszkania. O dotację mogą także występować wspólnoty mieszkaniowe. Rada przyjęła uchwałę w tej sprawie. Najwięcej azbestu znajduje się w eternicie, które stosowany był do pokrycia dachów.

Tegoroczna wysokość dofinansowania do zdjęcia

eternitu z dachu, przetransportowania na składowisko odpadów i utylizację w Gilwie Małej wyniesie 75 proc. kosztów. Maksymalne dofinansowanie, do 1000 kg wyrobów zawierających azbest, wyniesie 1500 zł – informuje Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Wnioski o dotację będą przyjmowane do końca maja bieżącego roku. Tylko w wyjątkowych sytuacjach wójt będzie mógł uwzględnić wniosek złożony po terminie. (jk)

Kto zostanie nowym radnym?

RYJEWO. W lutym wybory uzupełniające do Rady Gminy

Gminna Komisja Wyborcza w Ryjewie zakończyła przyjmowanie zgłoszeń od kandydatów na radnego w wyborach uzupełniających do Rady Gminy Ryjewo. Wybory związane są z rezygnacją Alfreda Rajmunda Szweda z dalszego pełnienia tej funkcji. Ryjewianie wybiorą swojego nowego przedstawiciela 26 lutego.

Wybory uzupełniające do Rady Gminy Ryjewo to skutek wygaśnięcia mandatu radnego Alfreda Rajmunda Szweda, który w ubiegłym roku zrezygnował z pełnienia tej funkcji. W wyborach samorządowych startował on z okręgu nr 1 obejmującego: Barcice, Benowo, Boro-wy Młyn, Jarzębinę, Kuliki, Rudniki, Sotłyski, Szadówko oraz Szkaradowo Szlachackie. Rajmund Szwed z Komitetu Wyborczego Wyborców Obywatelskie Porozumienie

Samorządowe Gminy Ryjewo zwyciężył wówczas zdobywając 63 głosy czyli 58,88 procent wszystkich głosów oddanych w tym okręgu. Jego rywal, 53-letni Andrzej Jan Stefański z Komitetu Wyborczego SLD zdobył wówczas 44 głosy.

Listy nowych kandydatów na radnego do Rady Gminy przyjmowane były do 27 stycznia do godziny 24. Kolejnym krokiem będzie wybór składu Obwodowej Komisji Wyborczej oraz podanie do publicznej wiadomości informacji o granicach i numerze obwodu głosowania, a także siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej.

W wyborach samorządowych z roku 2010 w tym okręgu głosowano w budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Barcicach, a uprawnionych do głosowania było 271 osób. (fox)

PODZIĘKOWANIE

Przedszkolaki z oddziału przedszkolnego, który funkcjonuje przy Szkole Podstawowej w Cyganach dziękują pani Aleksandrze Hermanowicz-Swierczek oraz Kornelce za podarowane pięknych zabawek! Podziękowania składają także Piotrowi i Pawłowi Żukowskim, Pawłowi i Kasi Czarnuch, rodzicom, babciom, ciociom, wujkom za finansowe wsparcie. Świat staje się piękniejszy, gdy wokół jest tak dużo cudownych osób.



Maja i Szymon podobały nam się najbardziej

KWIDZYN. Najczęściej nadawane imiona w 2011 roku

Dla dziewczynek Maja, a dla chłopców Szymon – oto najpopularniejsze imiona nadawane w ubiegłym roku dzieciom urodzonym w Kwidzynie.

Wybór imienia dla dziecka to nie lada wyzwanie dla przyszłych rodziców. Chcemy, żeby było oryginalnie. Poza tym wielu z nas wierzy, że imię które wybierze dla swojego dziecka, będzie miało wpływ na jego osobowość.

Gdy dowiedziałam się od lekarza, że urodzę córkę, wybrałam dla niej imię Klaudia. Kilka dni przed porodem sąsiadka powiedziała mi, że gdzieś czytała, że Klaudia pochodzi od imienia Klaudiusz, a to z kolei oznacza „kulawy” i już nie mogłam przestać o tym myśleć – wspomina pani Anna, mama półrocznej Zosi. - Zdecydowałam więc nazwać córkę na cześć mojej babci. I tak zamiast Klaudii mamy Zosię.

W 2011 roku w kwidzińskim szpitalu urodziło się 786 dzieci, w tym 381 dziewczynek i 387 chłopców. Statystyki pokazują, że wśród dziewczynek urodzonych w 2011 roku najwięcej będzie Maj oraz Julii. Bardzo często też rodzice wybierali dla swoich córek imię Lena lub Zuzanna. Jeśli chodzi o imiona dla chłopców to największą popularnością cieszyły się takie imiona jak: Szymon, Jakub, Filip i Kacper.

Agnieszka Wulff z Kwidzyna długo zastanawiała

się jakie imię nadać swojej córeczce, która przyszła na świat w ubiegłym roku.

- Razem z mężem chcieliśmy, aby imię było wyjątkowe i nie powtarzało się w rodzinie. Tak więc wybraliśmy imię Bianka - wyjaśnia młoda mama. - Bianka znaczy czysta, biała i to było również wielkim atutem tego imienia.

Zdarzało się też, że rodzice zmieniają istniejące już imiona. Dobrym przykładem jest imię Andżelika. Wielu rodziców, chce je skrócić i prosi, aby w akcie urodzenia wpisywać Angela.

- Andżelika może i ładne imię, ale bardziej podoba mi się Angela. Wydaję mi się że z tym imieniem będzie łatwiej dziecku za granicą, bo jest ono trochę polskie i zagraniczne. No i Angeli bliżej do anioła – śmieje się Wojciech Wilk.

Wspomniane już Maja, Julia i Lena od lat są w czo-

łówce najczęściej wybieranych imion dziewczynek.

- Imię Maja bardzo mi się podoba, dlatego dałam tak na imię swojej córeczce. Wiem że w Kwidzynie jest już dużo dzieci z tym imieniem, ale nie mogę patrzeć na innych – mówi nam jedna z mam.

Podobnego zdania jest Marcin, tata półrocznej Leny.

- Wybraliśmy imię Lena, bo od zawsze podobało się mi i żonie, nie zwracamy uwagi na to, że imiona się powtarzają – dodaje.

Jeśli chodzi o chłopców, to w ich przypadku rodzice rzadziej silą się na oryginalność. W ubiegłym roku najczęściej wybieranym imieniem w Kwidzynie był Jakub. Imię to ma pochodzenie hebrajskie i znaczy „niech Bóg ma w opiece”.

- Właśnie ze względu na znaczenie imienia Jakub wybraliśmy je dla swojego syna - mówi Bogdan Tul.

Przy chłopcach jest mniejsze pole do popisu – uważa pani Grażyna, która ma dwóch synów. - I taka jest jakaś presja ze strony rodziny, żeby chłopcy mieli imiona po dziadkach.

To, jakimi kryteriami będziemy się kierować wybierając imię dla dziecka, ma drugorzędne znaczenia. Wybierając bardzo oryginalne i niespotykane imię, zastanówmy się czy w przyszłości nie narazimy swojego dziecka na docinki ze strony rówieśników.

(KN)



Agnieszka Wulff wybrała dla swojej córki imię Bianka. - Podoba nam się jego znaczenie – wyjaśnia. Fot. Katarzyna Nalęcz

..... ”
W ubiegłym roku najczęściej wybieranym imieniem w Kwidzynie był Jakub. Imię to ma pochodzenie hebrajskie i znaczy „niech Bóg ma w opiece”.

REKLAMA

zimowy

Kiermasz mebli

SYNAK

MEBLE

www.synak.com.pl

salon: 82 - 500 Kwidzyn, ul. Toruńska 36
tel. 55 279 50 38, kwidzyn@synak.com.pl

pojemna szafa zapewni swobodę przechowywania

sypialnia HELEN
dostępna w dekorze M45M
(orzech włoski/ czarny uni mat)

449 zł

HENE 161 ST
stelaż łóżka + 2 szafki nocne

900 zł

HLN884 szafa

DOGODNE RATY

Santander
CONSUMER BANK

To miejsce czeka na Twoją reklamę

BIURO REKLAMY KURIERA KWIDZIŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 645 75 41
55 261 50 18
55 261 66 31

WOŁONTARIAT JEST OK!

FUNDACJA POWIŚLAŃSKA ZAPRASZA OSOBY BEZROBOTNE I POZOSTAJĄCE BEZ ZATRUDNIENIA Z GMINY RYJEWO DO UDZIAŁU W PROJEKcie WSPÓLFINANSOWANYM PRZEZ EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY z PODDZIAŁANIA 6.1.1 WSPARCIE OSÓB POZOSTAJĄCYCH BEZ ZATRUDNIENIA NA REGIONALNYM RYNKU PRACY.

PIERWSZEŃSTWO MAJĄ OSOBY ZAMIESZKUJĄCE WATKOWICE MAŁE, WATKOWICE DUŻE I KLECEWKO. SZCZEGÓLNIIE ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW PO 50 ROKU ŻYCIA.

SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA NA BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE

- Opiekun osób dorosłych
 - Pracownik remontowo-budowlany
- BEZPŁATNE SZKOLENIA DODATKOWE I WARSZTATY ORAZ SESJE Z JOB COACHINGU**
- Warsztaty u kosmetyczki dla kobiet
 - Warsztaty wizażu dla mężczyzn
 - Warsztaty pracy (nauka pisania CV, metody poszukiwania pracy, itp..)
 - Obsługa pakietu Office - podstawowe zajęcia z komputerem
 - Internet - obsługa i funkcje
 - ABC BIZNESU - jak założyć własne przedsiębiorstwo, Biznesplan, marketing
 - Wolontariat - co to jest i na czym polega wolontariat
 - Segregacja odpadów - pobudzenie świadomości wpływania na ochronę środowiska
 - Praktyki wolontariatu - na terenie powiatu kwidzyńskiego
 - Indywidualne sesje z Jobcoachingu - czyli, co dobrego drzemie w każdym z nas
 - Grupowe zajęcia z Jobcoachingu

- Spotkanie indywidualne z Doradcą zawodowym
- Bezpłatne badanie lekarskie

Poza tym każdy uczestnik Projektu otrzyma poczęstunek na zajęciach, zwrot kosztów dojazdu na zajęcia, a niektóre osoby mogą uzyskać zatrudnienie.

Rekrutacja prowadzona jest w systemie ciągłym w Biurze Projektu, które mieści się w Ryjewie przy ulicy Grunwaldzkiej 42 (dawna biblioteka). Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu:

• osoby do kontaktu: J. Luty, M. Skalikow, A. Kudelka -
698084415 lub 55 277 16 24

• lub kierując zapytania na adres e-mail:

fundacja.powislanska@interia.pl

• dostępne są również informacje na stronie:

http://www.fundacjapowislanska.eu

• można wysłać faks z zapytaniem o szczegóły: 55 645 36 60.

• O udziale w projekcie decyduje kolejność zgłoszenia się oraz poziom motywacji, który stwierdzi doradca zawodowy podczas indywidualnej rozmowy.



ZAPRASZAMY!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Powiat Kwidzyński Gmina Ryjewo

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

Rozmowa z Piotrem Widzem, nowym dyrektorem Biblioteki Miejsko-Powiatowej w Kwidzynie

Mało czytamy i to jest problem

- Biblioteka pęka w szwach - mówi Piotr Widz, nowy dyrektor kwidzyńskiej biblioteki. - Do tego stopnia, że chcąc pokusić się o kupowanie nowych zbiorów, trzeba byłoby je magazynować gdzieś w piwnicy. To nie jest dobre rozwiązanie.

- Wcześniej pracował Pan jako nauczyciel oraz dyrektor w jednej z kwidzyńskich szkół, po co zatem ubiegał się Pan o posadę szefa biblioteki? Wydaje się, że jest to stanowisko raczej mało atrakcyjne?

- Jako polonista na co dzień zmagam się z problemem czytelnictwa. Próbuję zachęcić i wszczepić miłość do literatury, a teraz mogę to po prostu robić inaczej, poprzez innego rodzaju działania, akcje, kampanie, itp. Praca w bibliotece nie jest może związana z dydaktyką, natomiast jest to dla mnie powrót do wcześniejszych działań, które realizowałem od 2000 roku. Myślę o organizacji konkursów literackich, publikacji tomów poetyckich, których do tej pory udało mi się wydać aż 6 czy też organizacji sesji literackich. Są to więc działania, które bezpośrednio wpisują się w profil pracy biblioteki. Kiedyś realizowałem je na marginesie pracy nauczycielskiej. W takiej pracy trzeba było m.in. znaleźć fundatora, czy organizatora, który mógłby wpisać sobie takie działania w profil swojej działalności. Z tym był problem i nie zawsze wychodziło to najlepiej. Teraz natomiast z powodzeniem mogę realizować to wszystko w bibliotece. Zarówno wystawy, wydawanie literatury jak i organizowanie spotkań z poetami. Do tej pory udało mi się zorganizować 8 spotkań z pisarzami, poetami. Gościliśmy m.in. Stefana Chwina, Krystynę Lars, Aleksandra Jurewicza oraz Selima Chazbijewicza, Dariusza Tomasza Lebiode i innych.

- Czy bycie dyrektorem biblioteki wyklucza pracę dydaktyczną w szkole?

- Wydaje mi się, że nie wyklucza. Nadal uczę jeszcze polskiego w jednej klasie I LO. Na pewno jest o wiele mniej czasu na taką działalność. Dyrektor biblioteki musi zajmować się też paroma innymi ważnymi sprawami, takimi jak ciekawy dach czy stan techniczny budynku głównego,

który wymaga remontu.

- Z jakimi zatem problemami objął Pan zatem to stanowisko? Co trzeba załatwić w pierwszej kolejności?

- Przede wszystkim są to problemy związane z miejscem dla potrzeb poszczególnych działów. Pierwszy duży problem to sprawa czytelnicy i wypożyczalni dla dzieci, czyli tych działów, które aktualnie znajdują się na parterze gmachu przy ulicy Piłsudskiego. Są to działy, które umieszczone zostały w pomieszczeniach zbyt małych i obecnie nie można już powiększać ich zbiorów, bo po prostu nowe pozycje się tam nie mieszczą. Istnieje więc potrzeba odnalezienia nowego miejsca dla tych zbiorów. Liczę na to, że budynek dworca PKP, który zamierza przejąć miasto, byłby dostępny również dla biblioteki. To rozwiązałoby nasz problem i to moje główne zadanie na najbliższy czas. Znalazłby tam miejsce cały, zupełnie przebudowany i zmieniony dział dla dzieci. Znalazłoby się zarówno miejsce do zabawy, ale także miejsce na spotkania autorskie oraz powiększone miejsce na działalność informacyjną czy multimedialną. Przy spadku czytelnictwa, obserwujemy też wzrost odwiedzin w bibliotece. Dzieci nie przychodzą do biblioteki tylko wypożyczyć książkę, ale też aby skorzystać ze sprzętu komputerowego, który posiadamy. Stale rosnąca liczba dzieci korzystających z tej usługi wymaga dodatkowej przestrzeni i tam właśnie widzę miejsce dla takiego działu.

- Skoro dział dziecięcy w całości przeniesiony byłby do innego miejsca, to jak wykorzystane byłyby zwolnione pomieszczenia biblioteczne?

- Zostałby tam przeniesiony dział dla dorosłych. Obecnie dział ten również nie może być już rozbudowywany, m.in. ze względu na ograniczoną powierzchnię oraz obciążenie stropu. Po zwolnieniu miejsc na parterze zbiory mogłyby zostać podzielone i w jednym pomieszczeniu znalazłoby się miejsce dla literatury popularno-naukowej, a w drugim dla literatury klasycznej. Po tym jak wypożyczalnia dla dorosłych zajmie parter budynku głównego przy ul. Piłsudskiego, zyskamy zwolnione pomieszczenie po wypożyczalni dla dorosłych znajdu-



Piotr Widz, nowy dyrektor kwidzyńskiej biblioteki: „Myślę o organizacji konkursów literackich, publikacji tomów poetyckich, czy też organizacji sesji literackich.”

jące się obecnie na I piętrze. Będzie można wykorzystać je na wszelkiego rodzaju akcje wystawiennicze. Obecnie mamy z tym duży problem, bo z powodu braku pomieszczeń w zasadzie nie możemy organizować żadnych wystaw. Gdybym chciał wypożyczyć 26 platform o wielkości 1m na 2 m, to absolutnie nie miałbym gdzie ich wyeksponować. Potrzebne na to jest osobne miejsce i w takim układzie byłoby to możliwe. Dodatkowo wszelkie spotkania z poetami również mogłyby odbywać się właśnie w tym miejscu. Wydaje się, że takie rozwiązanie jest optymalne. Wtedy będziemy mogli znowu gromadzić zbiory i przede wszystkim lepiej o nie dbać. Cała biblioteka będzie również lepiej funkcjonowała i będzie szerzej realizowała profil ogólnokulturowy.

- Biblioteka to jednak nie tylko gmach główny, ale również kilka filii. Jak wygląda sytuacja tych podmiotów?

- Filie wynikają przede wszystkim z potrzeb mieszkańców. Filia nr 1 znajdująca się w budynku pływalni przy ul. Słowackiego cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców i tam spadek czytelnictwa jest najmniejszy. Nadal odnotowujemy tam duże zainteresowanie ze strony młodszych, jak i starszych czytelników.

Sporym zainteresowaniem cieszy się również Filia nr 2 znajdująca się w

kwidzyńskiej SP 6. Jest to filia adresowana przede wszystkim do osób niepełnosprawnych i dysponuje zbiorami dedykowanym dla tej grupy czytelników.

Natomiast Filia nr 3, czyli filia środowiskowa ma problem, który związany jest z jej nie najlepszą lokalizacją. Umiejscowiona jest na III piętrze budynku SP5 i dostęp do niej jest utrudniony. W ustawie o bibliotekach istnieje zapis, który stanowi, że jeśli mieszkańcy zakładają, że istnieje zasada tworzenia filii, bo chcą aby biblioteka była dla nich dostępna w danym miejscu, to taka filia musi powstać. Trzeba się zatem zastanowić czy Filia nr 3 obecnie spełnia te postulaty, bo tam odnotowujemy największy spadek czytelnictwa.

- Czy spadek ten nie jest jednak związany z przeniesieniem filii z budynku Gimnazjum nr 3, w którym była umiejscowiona na parterze do budynku SP 5, w którym funkcjonuje na wysokim III piętrze? Może wystarczy zmienić jej lokalizację?

- O przeniesieniu filii czy znalezieniu nowego lokalu można mówić dopiero wtedy, gdy rozwiąże się nasz główny problem, czyli przeniesienie działu dla dzieci. Kiedy znajdziemy rozwiązanie dla tego działu to może otworzą się przed nami inne perspektywy także dla Filii nr 3. Na razie musi funkcjonować w taki sposób, choć wiem, że nie jest to rozwiązanie zbyt komfortowe.

- Wcześniej mówiło się,

że biblioteka trafia do SP 5 na krótko, aby docelowo znaleźć swoje miejsce w modernizowanym budynku Gimnazjum nr 1. Czy jednak filia nie znajdzie się zbyt blisko głównego budynku?

- Planów związanych z przeniesieniem filii do budynku Gimnazjum nr 1 nie znam. Nie ulega jednak wątpliwości, że ze względu na niezbyt fortunne umiejscowienie filia ta musi znaleźć nowe lokum. Czas pokaże czy zostanie włączona w strukturę budynku głównego czy też będzie umiejscowiona gdzieś indziej. Więcej powiedzieć na ten temat będzie można wówczas, gdy będziemy dysponowali pełną wiedzą na temat budynku dworca PKP.

-W poprzednich latach rozpoczęto udostępnianie materiałów bibliotecznych w formie cyfrowej, jak obecnie wygląda ta sprawa?

- Zgodnie z unormowaniami w prawie autorskim biblioteki mogą udostępniać zdigitalizowane zbiory biblioteczne na końcówkach swoich terminali, czyli bez dostępu on-line. W bibliotece można korzystać z takich zbiorów. Do tej pory poprzedniemu dyrektorowi udało się zdigitalizować wszystkie roczniki „Kuriera Kwidzyńskiego”. Podobne plany mamy też na ten rok. Proces ten jest jednak dość żmudny, bo zgodnie z regulami sztuki dygitalizowania zbiorów, najpierw trzeba wykonać mikrofilm z

tego czasopisma, potem ten mikrofilm należy zeskanować i dopiero wówczas powstaje wersja użytkowa. Jak zakładają fachowcy mikrofilm może być przechowywany nawet do 500 lat.

- Czy dygitalizowane będą również inne zbiory biblioteczne?

- Najpierw chcemy uporać się z regionaliami, czyli wszelkimi czasopismami oraz drukami dotyczącymi Kwidzyna i okolic. Dopiero później przyjdzie czas na inne zbiory

- Jakie inne jeszcze działania stoją przed nowym dyrektorem kwidzyńskiej biblioteki?

- Przede wszystkim szeroko zakrojona akcja, która miałaby promować czytelnictwo. Myślę, że wszyscy mało czytamy i to jest chyba największy nasz problem. Problem ma oczywiście wymiar kulturowy. Nie chodzi o to, że większość ludzi korzysta z dóbr cyfrowych czyli dóbr multimedialnych. Problem leży w odpowiedzi na pytanie: Czy pod tymi dobrami są jakieś wartości? Literatura zawsze pełniła tę funkcję i gdzieś tam przekazywała wzorce i wartości uwidocznione choćby w postaciach bohaterów. Teraz trzeba sobie zadać pytanie czy w takich dobrach kultury, jak teledyski czy krótkie spoty reklamowe, wartości się znajdują. I to jest problem ogólnokulturowy. Jeśli uda się skutecznie przeciwdziałać temu to będzie największy sukces biblioteki. Oczywiście zakładam, że nie jest to proces, który będzie trwał rok, może potrwać całe lata. Jednak jeśli uda się choćby zahamować spadek czytelnictwa i zainteresować książkami przede wszystkim młode pokolenie, to będzie to nasz wielki sukces.

- Czyli spadek zauważalny jest głównie u dzieci?

- To dość dziwne zjawisko. Na samym początku przeprowadziłem taką analizę statystyczną i zauważyłem spadek czytelnictwa przede wszystkim u dzieci, ale również wzrost aktywności dzieci na zupełnie innych płaszczyznach, czyli komputerowo-multimedialnych. Oczywiście nie chcę walczyć z tym zjawiskiem, chce je wykorzystać, aby dzieci jednak częściej zaglądały również do książek.

Rozmawiał:
Miroslaw Wiśniewski



Ksiądz Zenon Szerle święcił obelisk poświęcony pokoleniom harcerskim.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Janusz Ciski z kwidzyńskiego szczepla ZHR odświadcza tablicę upamiętniającą Skwer Harcerzy. Fot. Mirosław Wiśniewski

Uroczyste odświadczenie obelisku i poświęcenie Skweru Harcerzy

Kula jako symbol doskonałości

KWIDZYN. Nowy plac przed kwidzyńską Szkołą Podstawową nr 4 otrzymał imię Skweru Harcerzy. Z tej okazji odbył się tam wieczorny alert kwidzyńskiego hufca. Kulminacyjną częścią wieczoru było odświadczenie pamiątkowego obelisku poświęconego pamięci harcerzy.

- W dniu 26 stycznia 2012 roku Rada Miejska w Kwidzynie podjęła uchwałę o nadaniu temu miejscu nazwy Skweru Harcerzy - poinformował zebranych Wiesław Wosiak, zastępca przewodniczącego Rady Miasta. - Z tej okazji chciałbym serdecznie pogratulować zarówno pomysłodawcom, jak i wszystkim harcerzom. Chciałbym też, aby to miejsce dobrze się kojarzyło i dobrze służyło wszystkim harcerzom.

Od tablicy do obelisku

Zaczął się od pomysłu, aby uhonorować harcerzy pamiątkową tablicą umiejscowioną przy dawnym Liceum Pedagogicznym (obecna Szkoła Podstawowa nr 4), czyli prawdziwej kuźni kadr oraz instruktorów kwidzyńskiego harcerstwa. Działacze kwidzyńskiego Hufca ZHP, m.in. ówczesna komendantka Grażyna Piwar-Więcek oraz Barbara Łukaszewicz z Kręgu Seniorów Harcerskich „Płomienie” odbyli w tej sprawie kilka spotkań z władzami miasta. Włodarze zasugerowali, żeby taka tablica znalazła się na właśnie na przebudowanym placu przed Szkołą Podstawową nr 4, tym bardziej, że w pobliżu znajduje się siedziba kwidzyńskiego Hufca ZHP.

Uroczyste odświadczenie pamiątkowego obelisku oraz nadanie imienia całemu skwerowi planowane było

na grudzień ubiegłego roku, przy okazji przekazania przez harcerzy betlejemskiego światełka pokoju. Okazja była znakomita, bowiem w ubiegłym roku obchodzono również 100-lecie powstania harcerstwa polskiego. Niestety, termin wykonania trochę się przedłużył i choć obelisk ostatecznie stanął na placu jeszcze w roku 2011, to zabrakło okazji, aby go uroczystie odświadczyć. Teraz, przy okazji nadania imienia Skweru Harcerzy, kwidzyńscy harcerze postanowili zrobić to z należytą oprawą.

Kula - symbol doskonałości

Uroczyste nadanie imienia połączone z odświadczeniem obelisku odbyło się podczas wieczornego alertu harcerskiego, w którym udział wzięły wszystkie jednostki kwidzyńskiego Hufca ZHP. Poza harcerzami Związku Harcerstwa Polskiego, w uroczystościach uczestniczyli także skauci Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Na skwerze odbył się capstrzyk, czyli wieczorna, harcerska zbiórka alarmowa, z pochodniami, pełną musztrą oraz komendami.

- Cieszę się, że mogłem spotkać się z waszymi gorącymi sercami i złożyć pokłon polskiemu harcerstwu - mówił burmistrz Andrzej Krzysztofiak. - To najdłuższą działającą organizacją w historii naszego miasta oraz całego kraju. Ta symboliczna kula, najdoskonalsza bryła



Na placu przed SP4 odbył się uroczysty capstrzyk harcerski z pochodniami.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Meldunki od poszczególnych drużyn odbierał dh Marek Florek.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Zimowa aura dała o sobie znać i podczas uroczystości było bardzo mroźnie. Na zdjęciu zmarznęte zuchy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

geometryczna, jest symbolem doskonałości. Sto lat to pięć pokoleń, pięć pokoleń harcerzy, młodych ludzi, którzy przewinęli się przez wasze harcerskie szeregi. Są tutaj zarówno harcerze Związku Harcerstwa Polskiego, a także Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Ten skwer jest bowiem dla wszystkich harcerzy, a ta kula jest symbolem pamięci o was wszystkich. W

tym roku rozpoczynamy kolejne stulecie swojej działalności. Życzę wam wszystkim, instruktorom i harcerzom, aby tak liczne rzesze jak dotychczas zasilaly wasze szeregi. Życzę wszystkiego najlepszego. Czuwaj!

Kwidziniacy - na stulecie harcerstwa

Obelisk uroczystie odświadczył: burmistrz Andrzej

Krzysztofiak oraz Barbara Łukaszewicz z Kręgu Seniorów Harcerskich „Płomienie”. Na pamiątkowej kuli znalazł się napis: „Pokoleniom harcerskim na 100-lecie harcerstwa - mieszkańcy Kwidzyna” oraz cytaty z wypowiedzi Andrzeja Małkowskiego, twórcy harcerstwa polskiego: „Miłość Ojczyzny jest nakazem, który w swej du-

szy przynosimy na świat i który pobudza nas do służby Ojczyźnie”.

- Niech to miejsce będzie przypomnieniem tych wszystkich którzy kochali Boga i Polskę - powiedział ks. Zenon Szerle, który poświęcił obelisk. - Niech będzie dla nas znakiem, że chcemy kroczyc tą samą drogą.

(fox)

Ania Rudnicka 6 lat temu w wypadku szkolnego autokaru w Gardei straciła nogę. Nie poddała się jednak – dziś studiuje i trenuje wioślarstwo

Czasu nie cofnę więc nie gdybam...

Tę datę zapamięta do końca życia. 29 maja 2006 roku w autobus, którym jechała wraz z innymi uczniami kwidzyńskiego liceum na wycieczkę do Zakopanego, uderzyła przyczepa rozpędzonej ciężarówce.

W wypadku zginęła nauczycielka, kilkanaście osób zostało rannych. Ania została przewieziona do szpitala z połamanyimi nogami. Obrażenia były na tyle poważne, że jedną z nóg trzeba było amputować. Wtedy, jako 17-letnia dziewczyna, myślała, że świat się dla niej zamknął.

- Ten straszny dzień prawie sześć lat temu zmienił życie moje i mojej rodziny. Jego skutki odczuwamy do dziś – wspomina dziś Ania Rudnicka. - Wypadek nie tylko uczynił ze mnie osobę niepełnosprawną, ale przede wszystkim bardzo wpłynął na moją psychikę. Trauma, której doznałam jest nie do opisania, a to co się wydarzyło odczuwam każdego dnia, kiedy tylko się budzę. Myślę, że to, co przytrafiło mi się w wieku 17 lat, chcąc nie chcąc, zmieniło mnie.

Ania przyznaje, że nowe życie zmusiło ją do wielu zmian. Nauczyło ogromnej cierpliwości, pokory, nadziei i siły oraz akceptacji samej siebie. A z tym przecież nie zawsze jest tak jakbyśmy tego chcieli.

- Pamiętam, że rodzice niepotrzebnie zawieźli mnie wtedy na zbiórkę do Kwidzyna. Mieszkamy w Gardei, a trasa wycieczki przebiegała przez moją miejscowość. No ale ja o tym dowiedziałam się później. Można gdybać, że gdybym zrobiła coś inaczej, to wtedy nie doszłoby do katastrofy, a moje życie nie wyglądałoby tak jak dziś – mówi Ania. - Staram się jednak nie zastanawiać nad tym, co mogłabym zmienić, jeśli nie mogę tego zmienić. Czasu nie cofnę, więc woleę myśleć o tym na co mam wpływ.

Jeśli już myśli o wypadku, to stawia sobie pytanie: Po co? Początkowo odbierała to jako karę od losu. Dziś natomiast tłumaczy, że wszystko ma swój ukryty sens.



Ania Rudnicka: Wypadek sprawił, że życie doświadczyło mnie bardziej niż moich rówieśników. Nie miałam na to wpływu.

- Dlatego warto szukać go nawet w przykrych doświadczeniach – dodaje. - Wypadek sprawił, że życie doświadczyło mnie bardziej niż moich rówieśników. Nie miałam na to wpływu. Do dziś miewam różne okresy, lepsze lub gorsze, podyktowane stanem zdrowia, które ma ogromny wpływ na moje samopoczucie. Mimo wszystko naprawdę staram się doceniać, to co mam. Moim ulubionym powiedzeniem stały się słowa „co nas nie zabije, to nas wzmocni”.

Temat wypadku porusza najczęściej podczas wizyt u lekarzy. Choć zdarza się także, że z własnej woli mówi o nim, gdy poznaje jakiś nowych ludzi i chce im

opowiedzieć o sobie trochę więcej. Na co dzień stara się jednak o tym nie myśleć, choć nie jest to łatwe. Przecież skutki tego tragicznego wydarzenia zarówno ona, jak i jej rodzina, odczuwać będą już zawsze.

- To co się zmieniło we mnie, to to, że teraz na świat patrzę inaczej. Wiadomo, że pewne poglądy są niezmiennne, ale gdy w kilka sekund zmienia się twoje życie, zmienia także twoje spojrzenie na ludzi i świat. Owszem zdarza się, że czasem przeklinam w myślach tę nieszczęśliwą dla mnie datę. Ale jak już minie złość staram dostrzec w tym wszystkim jakąś szansę. Skutkiem tego wypadku jest przecież też to,

kim dziś jestem. Na swojej drodze od czasu tej tragedii napotykałam różnych ludzi i to z pewnością wpłynęło na odmienne postrzeganie przeze mnie innych. Cieszę się jednak, że mimo złego, poznałam wielu przyjaznych i pomocnych mi ludzi. Bardzo dużo zawdzięczam rodzinie i bliskim. Niespodziewanie mogłam liczyć także na wsparcie ze strony zupełnie obcych mi ludzi, co było dla mnie ogromnie miłym zaskoczeniem, za które jestem niezmiernie wdzięczna – opowiada Ania.

Największym wsparciem jest i była dla niej rodzina. „Niezawodni” tak mówi o swoich bliskich. Byli i są dla niej podporą. Ania jest

też wdzięczna za całe morze ludzkiej życzliwości, które ją spotkało.

- To niesamowite, ale wsparcie ze strony innych ludzi przyszło zanim zdążyliśmy o nie poprosić – wspomina. - Cieszy mnie reakcja naszego społeczeństwa na takie sytuacje jak moja. Choć oczywiście nie zawsze jest tak różowo, bo stosunek do osób niepełnosprawnych jest bardzo różny. Często widoczna jest nie tyle obojętność, co niechęć. Sama nie raz tego doświadczyłam. Kiedyś w Bydgoszczy jechałam tramwajem, opierałam się na kulach i jednej nodze i na dodatek bardzo dawało się we znaki schorzenie kręgosłupa. Nikt z pasażerów nie poderwał się, aby ustąpić mi miejsca. Takie lub podobne zachowania są bardzo częste, nie tylko wobec mnie. I to mnie martwi.

Gdy wydarzył się wypadek Ania kończyła pierwszą klasę liceum. Pobyty w szpitalach, długie leczenie, osvajanie się z niepełnosprawnością sprawiły, że nie było łatwo jej kontynuować naukę. Ale ona się nie poddała....

- Przez pierwsze 9 miesięcy po wypadku byłam pod opieką lekarzy ze szpitala w Konstancinie-Jeziorna. Zorganizowano mi wtedy nauczanie indywidualne. Rok później, już w protezie, wróciłam do domu i do

swojego liceum, już jako uczennica III klasy. W międzyczasie ukończyłam także kurs prawa jazdy kat B. Po maturze zaczęłam studiować psychologię w Sopocie. W trakcie tego studiowania poprawiłam wyniki matury i dzięki temu dziś jestem na III roku farmacji na Collegium Medicum im. dr Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. Niestety, obecnie z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia zmuszona zostałam do wzięcia urlopu zdrowotnego na uczelni.

Od czasu wypadku Ania boryka się z różnymi schorzeniami i wymaga ciągle rehabilitacji. W ciągu tych sześciu lat przeszła kilka operacji, tym reamputację. A mimo to, dostając się na studia w Bydgoszczy, zaczęła trenować wioślarstwo w Regionalnym Towarzystwie Bydgoskim „Bydgoscia”. I to z powodzeniem.

- Brałam udział w Mistrzostwach Europy w Paryżu na ergometrze wioślarskim. Byłam także w kadrze wioślarzy niepełnosprawnych w kategorii LTAMix4+ reprezentując Polskę m.in. na Mistrzostwach Świata w Nowej Zelandii – mówi Ania. - Lubię rywalizację, a jeszcze bardziej adrenalinę. Od jakiegoś czasu myślałam o sporcie dla niepełnosprawnych. Rozpoczynając studia w Bydgoszczy miałam okazję spróbować w czymś swoich sił. Wybrałam wioślarstwo, które okazało się strzałem w dziesiątkę. Trenowanie tej dyscypliny dało mi dużo satysfakcji, nie wspominając o tym, że na wyciągnięcie ręki byli utytułowani wioślarze, którym do tej pory miałam okazję kibicować jedynie podczas relacji telewizyjnych. Sport sam w sobie jest fascynujący i jestem kibicem w wielu dyscyplinach.

Wioślarstwa nie traktuję jako sposobu na zapomnienie o wypadku. To nawet nie jest możliwe. Podczas treningów, czy startów znacznym częściej zdarzało się jej napotykać na bariery, których nie była w stanie przeskoczyć.

- Było to dla mnie jednak motywacją. Teraz zdrowie zmusiło mnie do zaprzestania trenowania. Mam jednak nadzieję, że kiedy się z tym uporam, wrócę na studia i rozpocznę kolejną przygodę ze sportem – dodaje.

Katarzyna Nałęcz



Ania (pierwsza z prawej), już po wypadku, zaczęła trenować wioślarstwo. Reprezentowała Polskę m.in. na Mistrzostwach Świata w Nowej Zelandii.

..... ”
Tragiczny wypadek, w którym zginęła 27-letnia nauczycielka a rannych zostało 12 uczniów kwidzyńskiego I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie, wydarzył się 29 maja 2006 roku.

Zespół Tymczasowy nr 213 o swojej karierze muzycznej

Wydać płytę przed końcem świata

KWIDZYN. - Moim największym marzeniem jest napisanie fajnego kawalka, którego ktoś z zainteresowaniem wysłucha i powie, że to jest „coś” – mówi Eliaz Sawicki, gitarzysta Zespołu Tymczasowego nr 213. Młoda prabucko-kwidzyńska kapela liczy, że w przyszłości osiągnie sukces.

Pięciosobowa kapela powstała ponad dwa lata temu w Prabutach, z inicjatywy Oli Wysockiej. Chciała śpiewać, ale nie miała zespołu. Szybko rozpoczęła więc poszukiwania pozostałej części składu. Nie trwało to długo, a chętni bardzo szybko się znaleźli.

Z Prabut do Kwidzyna

Na przestrzemi kilku miesięcy skład ulegał wielu zmianom. W pewnym momencie zespół zmuszony był również grać bez jednego gitarzysty, tak więc początki nie były zbyt łatwe. Członkowie formującej się grupy mieli też trudności z rozegraniem i poznaniem stylu zespołu, ale z biegiem czasu zaczęło im to wychodzić coraz lepiej. Na początku ćwiczyli w prabuckim domu kultury i dopiero w 2011 roku przenieśli się do kwidzyńskiego teatru. Nie mieli sponsora, ani wielkich pieniędzy, a w osiągnięciu sukcesu pomagali im rodzice, na których zawsze mogli liczyć.

Covery oraz „Rolnik”

Zapał do pracy, chęć osiągnięcia czegoś wielkiego, miłość do muzyki oraz pokazania się większej publiczności – to wszystko sprawiło, że zespół zaczął wpływać na głębsze wody.

Grają szeroko rozumianą muzykę rockową. Jak sami mówią, jest to po prostu muzyka, która wypływa z ich serca i działa inspirująco. Jednakże, aby tak się stało, musi mieć swoją duszę.

Wzorowali się na wielu zespołach rockowych takich jak Guns N' Roses czy Dżem. Inspirowali ich znani muzycy, gitarzysta G'N'R - Slash, basista Red Hot Chili Peppers - Michael „Flea” Balzary czy gitarzysta i wokalista zespołu The White Stripes - Jack White. Poza coverami, skupiali się także na tworzeniu własnych kompozycji. Ich pierwszą, debiutancką piosenką był utwór pt. „Rolnik”.

Obecny skład zespołu

Ostatecznie w składzie zespołu znaleźli się: Ola Wysocka - śpiew, Tomasz Szymański - bas, Michał Wysocki - perkusja, Piotr Typek - gitara oraz Eliaz Sawicki - gitara. Właśnie w takim składzie Zespół Tymczasowy nr 213 wystąpił w ubiegłym roku w auli I Liceum Ogólnokształcącego na koncercie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Później zaprezentowali się mieszkańcom Kwidzyna występując w pubie „Spichlerz”.

Jak pogodzić granie z maturą

Eliasz i Tomek są obecnie w klasie maturalnej. Mimo iż grają w zespole, nauka w szkole jest dla nich tak samo ważna. Przyznają, że ciężko jest czasem pogodzić naukę i przygotowania do matury z grą w kapeli, jednak zawsze znajdują czas dla „tymczasówek”.

- Korzystamy z życia – mówi Eliaz Sawicki, gita-



Koncert Zespołu Tymczasowego nr 213 w Spichlerzu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

ryzta zespołu. - Przed nami jednak matura i trzeba posiedzieć trochę nad książkami.

- Dla mnie poza zespołem i muzyką nie ma życia – dodaje z humorem basista Tomasz Szymański.

Zapytani o to, jakie trzeba mieć predyspozycje, by należeć do tego typu zespołu, zgodnie odpowiadają:

- Najważniejsze są chęci, chociaż na pewno przydaje się też talent i zdobyte doświadczenie. Trzeba dobrze

grać i dobrze wyglądać – podkreśla Tomek.

Chcemy wydać płytę

Jak widać, bycie członkiem Zespołu Tymczasowego nr 213 nie wiąże się wyłącznie z tzn. luźnym życiem rockmana, gdzie liczy się przede wszystkim zabawa. Czasem trzeba po prostu wziąć się w garść i własnymi siłami zapracować na swoją sławę.

Eliasz Sawicki stwierdził, że jego największym marzeniem jest napisanie

fajnego kawalka, którego ktoś z zainteresowaniem wysłucha i powie, że to jest „coś”. Mają więc swoje cele w życiu, do których starają się dążyć ze wszystkich sił. Wprawdzie póki co nie wiedzą jeszcze jak potoczy się ich dalsza muzyczna kariera i czy zespół przetrwa trudny okres, bo w przyszłym roku część zespołu wyjedzie na studia. Mają jednak nadzieję, że im to się uda.

- W przyszłości chcielibyśmy wydać swoją płytę –

mówią członkowie zespołu. - Spróbujemy zdążyć z tym przed planowanym końcem świata.

Liczymy, że o Zespole Tymczasowym nr 213 zespół zrobi się jeszcze głośno. Będziemy trzymać za nich kciuki.

(emizzo)*

(autor jest uczniem klasy I o profilu dziennikarskim z I Liceum Ogólnokształcącego



Piotr Typek, gitarzysta zespołu.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Tegoroczni maturzyści Eliaz Sawicki i Tomasz Szymański.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Prezentacja zdalnie sterowanych modeli pociągów oraz makiet stacji kolejowych – przyjechali modelarze

Tysiące złotych m

RAKOWIEC, GM. KWIDZYN. - Mając 7 lat dostałem od ojca pierwszą kolejkę elektryczną, ale tak na poważnie zainteresowałem się modelarstwem w VI klasie podstawówki i to zauroczenie trwa do dziś – przyznaje Jarosław Kozłowski, jeden z hobbystów-modelarzy kolei.

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Rakowcu odbyła się prezentacja zdalnie sterowanych modeli pociągów oraz makiet stacji kolejowych modelarzy z całej Polski.

Modelarze trafili do Rakowca dzięki jednemu z nauczycieli miejscowej Szkoły Podstawowej. - Gdy tylko padła propozycja zorganizowania takiej prezentacji, bardzo chętnie na nią przystaliśmy – mówi Jarosław Kozłowski. - Nie sądziliśmy jednak, że przyjedzie tutaj aż tylu widzów. Nie wiem czy to za sprawą dobrego rozreklamowania, ale moim zdaniem ludzi było bardzo dużo.

Modelarze z całej Polski

Przez dwa dni w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Rakowcu swoje modele kolei prezentowali w większości członkowie Pomorskiego Towarzystwa Miłośników Kolei Żelaznych z Trójmiasta. Pojawili się również modelarze z Wielkopolski, więc można powiedzieć, że w jednej sali zgromadzili się hobbysci-modelarze z całej Polski.

- Dzieci przede wszystkim chciały oglądać kolejki w ruchu, aby było kolorowo

musi być spójne i pasować do danej epoki. Najwięcej kosztują jednak elementy taboru kolejowego.

- Niestety, modele są dość drogie, a do tego trzeba również tworzyć samemu oraz kupować różnego rodzaju podzespoły – wyjaśnia J. Kozłowski. - Jest to więc kosztowne hobby. Sama lokomotywa kosztuje ok. 400-500 zł, natomiast parowóz to już wydatek rzędu 1000 zł. Gdy do lokomotywy podczepiony jest np. skład 6 wagonów, a jeden wagon to koszt 100-150 zł, to śmiało możemy mówić o tysiącu, który jedzie jako skład. Żartujemy czasem, że tysiące jeżdżą na torach, ale tak to właśnie wygląda. Poza tym nie można zapominać o sterowaniu cyfrowym, czyli manetkach, zasilaczach, itp.

Układanie klocków

Przygotowanie wspólnej makiety wydaje się dość trudne, ponieważ złożona jest z przecięt z poszczególnych elementów należących do różnych hobbystów. Okazuje się jednak, że dzięki Internetowi jest to dość proste i przypomina układanie klocków.

i aby modele poruszały się jak najszybciej - dodaje Jarosław Kozłowski. - Dorosli natomiast najczęściej pytali jak to się robi, z czego to się robi oraz czy można takie rzeczy kupić, czy też trzeba zrobić je samemu. Tych bardziej zainteresowanych odsyłaliśmy więc m.in. do sklepów modelarskich, gdzie można kupić wszystkie potrzebne elementy.

Tysiące na torach

Modelarze przyznają, że jest to dość kosztowne hobby. Liczy się bowiem każdy najmniejszy detal, jak sposób pomalowania budynków czy też elementy dodatkowe jak figurki mieszkańców, samochody, autobusy, itp. Wszystko

Bez rozkładu jazdy

Jak przyznają modelarze, do tak skonstruowanej makiety często opracowywany jest również



Ruch kolei na makiecie sterowany jest cyfrowo.



Hobbysci przyglądają się przygotowanym makietom.

Modelarze przyznają, że jest to dość kosztowne hobby. Skład jeżdżący po torach wart jest ponad tysiąc złotych.

Co zaskakujące, modelarze nie odwzorowują faktycznie istniejących miejsc, tylko rozbudowują przestrzeń zgodnie ze swoją wizją.

rozkład jazdy. W Rakowcu ostatecznie z niego zrezygnowano.

- Rozkład dobrze sprawdza się, gdy impreza jest zamknięta – wyjaśniają. - Jeśli jest to impreza otwarta dla publiczności, to wiadomo, że musi tutaj zawsze coś się dziać i pociągi muszą być w ciągłym ruchu. Zrezygnowaliśmy więc z rozkładu, tym bardziej, że mieliśmy przygotowane 3 pętle nawrotne, więc jazda modeli była prawie bezkolizyjna.

Wyobraźnia hobbysty

Co zaskakujące, modelarze nie odwzorowują faktycznie istniejących miejsc, tylko rozbudowują przestrzeń zgodnie ze swoją wizją.

- Ukształtowanie terenu to czysta wyobraźnia modelarza – wyjaśniali członkowie Pomorskiego Towarzystwa Miłośników Kolei. - Natomiast budynki, które

znajdują się na makiecie są już modelami konkretnych budowli istniejących w rzeczywistości. Modele takie kupuje się w sklepie modelarskim, jako zwykłe modele do sklepania. W Rakowcu mieliśmy m.in. wierną kopię dworca znajdującego się w Niemczech – Wittenberg znajdującego się na niemieckiej linii kolejowej Kaiserbahn łączącej Berlin z Lubeką oraz Kilonią.

Sercem stacja Jarkow

Główną częścią makiety przygotowanej przez hobbystów-modelarzy była stacja Jarkow. Nazwa stacji nawiązuje do skrótu imienia i nazwiska jej twórcy czyli Jarosława Kozłowskiego z Sopotu. Nie odzwierciedla żadnej stacji w rzeczywistości, a widoczny na niej tabor należy do kolei niemieckich Deutsche Reichsbahn (DR) i Deutsche Bundesbahn (DB) z przełomu lat 70 i 80. Stację wyposażono

między innymi w parowozownię z wieżą ciśnieniową oraz stanowiska nawęglania i tankowania paliwa, perony dwukrawędziowe, a także wyładownię i magazyn. Budynek dworca architektonicznie podobny jest do niemieckich budynków dworcowych znajdujących się na linii nr 114a, linii łączącej miejscowości Hagenow i Neumünster, która przed wojną łączyła Berlin z Lubeką i Kilonią, a nazywana była Kaiserbahn.

Ponieważ stacja Jarkow znajduje się blisko granicy RFN, często spotykane są pociągi międzynarodowe jadące z Lubeki do Berlina prowadzone przez lokomotywy spalinowe BR118 i BR132. Obok budynku dworcowego znajduje się krótka peron, z którego odjeżdżają pociągi regionalne, prowadzone głównie przez lokomotywy spalinowe BR110, BR112 oraz zespół motorowy VT 137/VS145.

(fox)

hobbyści z Pomorza i Wielkopolski

Przejechało po torach



nym modelom.

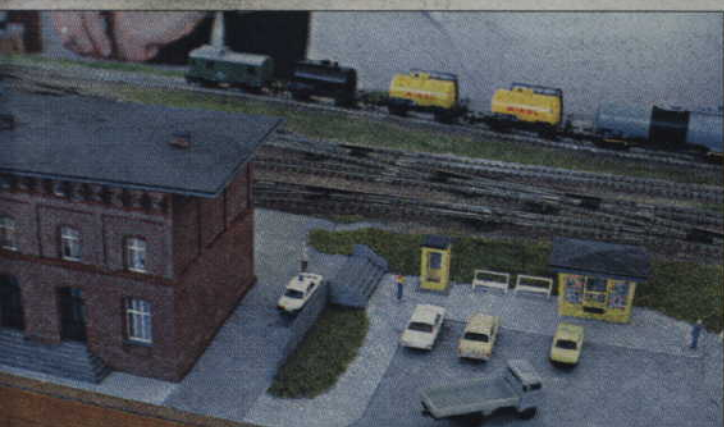


W prezentacji wzięli udział hobbyści-modelarze z Trójmiasta oraz Wielkopolski.



Jarosław Kozłowski przy makiecie stacji Jarkow.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski



Makiecie stacji Jarkow liczy się każdy detal. Na zdjęciu kiosk oraz niemieckie samochody z przełomu lat 70 i 80.



Dzieci podziwiają stację Jarkow.



Przygotowaną prezentację oglądać można było w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Rakowcu.

SP 2 w Kwidzynie po raz trzeci ze znakiem jakości Interkl@sa

„Dwójka” liderem w społeczeństwie informacyjnym



Uczniowie podczas zwiedzania sali obrad.

Fot. archiwum szkolne

Nagrodzeni przedstawiciele kwidzyńskiej Szkoły Podstawowej nr 2 w Sali Kolumnowej.

Fot. Rafał Zambrzycki

KWIDZYN. Szkoła Podstawowa nr 2 im. mjr. H. Sucharskiego w Kwidzynie jako jedna z sześciu szkół w Polsce zwyciężyła w tegorocznej edycji konkursu Znak Jakości Interkl@sa. Nagroda przyznawana jest placówkom, które najlepiej przygotowują uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie infor-

..... ”
„Interkl@sa to ogólnopolski program na rzecz społeczeństwa informacyjnego. Od 1998 r. pomaga w wyposażaniu szkół w sprzęt komputerowy i dostęp do Internetu. Organizuje także szkolenia nauczycieli, promuje zastosowanie nowoczesnych technologii w edukacji oraz prowadzi niekomercyjny portal edukacyjny www.interklasa.pl.”

macyjnym. Kwidzyńska „dwójka” nagrodzona została w ten sposób już po raz trzeci.

Konkurs Znak Jakości Interkl@sa odbywał się już po raz dziesiąty, a honorowy patronat nad nim objęła Marszałek Sejmu Ewa Kopacz. Przyznawane dyplomy Znak Jakości Interkl@sa stanowią potwierdzenie, że dana placówka oświatowa jest ośrodkiem wdrażania idei społeczeństwa opartego na wiedzy i wykorzystuje komputery oraz Internet w edukacji w sposób twórczy. Wyróżnienie ma na celu promowanie szkół dających najlepsze przygotowanie do poruszania się w społeczeństwie informacyjnym oraz bezpiecznego korzystania z nowych technologii, a wszystko to w duchu standardów przyjętych w Unii Europejskiej.

Kapituła nagrodziła 6 szkół

W Kapitułę Znak Jakości Interkl@sa pod przewodnictwem Grażyny Staniszweskiej, pełniącej funkcję szefowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP w latach 1997-2001 zasiadają przedstawiciele świata kultury i nauki, w tym Krystyna Janda, prof. Andrzej Blikle, Edwin Bendyk oraz prof. Jan Madey.

W tym roku do ścisłego finału kapituła konkursu nagrodziła sześć szkół. Trzy z nich otrzymały znak jakości

na dwa lata, są to: Gimnazjum im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Poczesnej, Szkoła Podstawowa nr 95 im. Władysława Broniewskiego w Krakowie i Zespół Szkół nr 6 w Żorach. Trzema pozostałym szkołom czyli: Szkole Podstawowej nr 2 im. majora Henryka Sucharskiego w Kwidzynie, Gimnazjum nr 1 w Konstantynowie Łódzkiej oraz Zespołowi Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Poznaniu - przyznano znak na trzy lata.

Nieprzypadkowa lista nagrodzonych

Jak powiedziała Marszałek Sejmu Ewa Kopacz, lista nagrodzonych szkół nie jest przypadkowa. Zwróciła uwagę, że znalazły się na niej głównie placówki z małych miejscowości, które na co dzień nie są miejscem tylu wydarzeń, co np. stolica, ale właśnie tam dostęp do Internetu, komputera i nauka przy pomocy tych narzędzi, są czymś naturalnym i oczywistym.

- I o to walczyliśmy od lat. Walczyliśmy również o wyrównanie szans między ośrodkami, w których Internet był już kilka lat temu, a terenami wiejskimi, gdzie dostęp do sieci pojawił się później - zaznaczyła Ewa Kopacz.

Dwa dni w Warszawie

- Pobyt naszej delegacji w Warszawie trwał dwa dni -



Spotkanie z Marszałek Sejmu Ewą Kopacz.

Fot. archiwum szkolne

opowiada Jerzy Pawluczuk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Kwidzynie. - Pierwszego dnia szkoły przedstawiały swój dorobek w dziedzinie IT w formie prezentacji multimedialnych. Miała ona, obok wcześniej przesłanego raportu, znaczny wpływ na decyzję kapituły, co do ostatecznego werdyktu.

Drugi dzień był już dla kwidzyńskiej delegacji ogromną przyjemnością. Zwiedzano budynek sejmowy oraz zaproszeni zostali do gabinetu, w którym na co dzień pracuje Marszałek Sejmu Ewa Kopacz. Następnie w Sali Kolumnowej, odbyła się ceremonia wręczenia nagród Znak Jakości Interkl@sa.

Udział wzięli w niej przedstawiciele kwidzyńskiej „dwójki”: Jerzy Pawluczuk

- dyrektor szkoły, Katarzyna Srebrowska-Budek - nauczycielka informatyki oraz uczennice klas VIa i VIc: Monika Bożek, Sonia Floryńska i Maja Holińska. Z ramienia Pomorskiego Kuratorium Oświaty kwidzyńskiej delegacji towarzyszył Stanisław Sumowski - dyrektor delegatury w Tczewie.

E-szkola w systemie edukacji

W ceremonii wręczenia nagród uczestniczyły również m.in. marszałek sejmu Ewa Kopacz oraz minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas.

- Planujemy szersze wdrożenie e-szkoly w polskim systemie edukacji - mówiła Krystyna Szumilas. - Chodzi nie tylko o

wykorzystywanie pracowni komputerowej na lekcji informatyki, ale prowadzenie wszystkich zajęć w oparciu o komputery i nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne.

Szefowa resortu edukacji wyjaśniła, że w e-szkole ważny jest zarówno sprzęt, jak i e-nauczyciel, który potrafi kreatywnie wykorzystać technikę do realizacji przyjętych celów edukacyjnych.

-E-szkola to również szkoła, która korzysta z nowoczesnych technologii w zarządzaniu - dodała. Krystyna Szumilas podkreśliła wartość wszystkich programów, w tym projektu Interkl@sa, umożliwiających zmianę szkolnej rzeczywistości. (fox)



Kwidzińscy licealiści przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji „Mam haka na raka”. Od lewej Piotr Łazuch, Paulina Car, Kamil Gawarkiewicz, Tomasz Dąbrowski i Aleksy Duchnowski.

Fot. Katarzyna Nałęcz

Kwidzińscy licealiści przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji

Mają haka na raka

To już piąta edycja ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Mam haka na raka”, skierowanego do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych w całej Polsce. Istotą programu jest zaangażowanie młodych ludzi do prowadzenia kampanii społecznych, które mają na celu promowanie profilakty-

ki nowotworowej raka jelita grubego. Głównym zadaniem uczniów jest propagowanie postaw profilaktycznych skierowanych do ich najbliższego otoczenia.

Pięciu uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie postanowiło się przyłączyć do programu.

Ich opiekunem jest Dorota Klonowska, nauczycielka biologii.

- Profilaktyka jest bardzo ważna, często ludzie nie zwracają uwagi na objawy, gdy to robią często jest już za późno – mówią młodzi ludzie. Nie kryją, że zadanie, które postawiono przed nimi w tym roku, nie należy

do najłatwiejszych.

- Rak jelita grubego to trudny temat, jest on przyczyną 655 tysięcy zgonów w ciągu roku na świecie, ale i z tym sobie poradzimy - mówi Aleksy Duchnowski, licealista który bierze udział w akcji.

Licealiści z Kwidzyna są doświadczonym zespołem,

gdyż nie jest to ich pierwsza edycja.

- W zeszłym roku zajęliśmy miejsce w pierwszej piętnastce. To wielkie osiągnięcie, bo konkurencja była spora – mówi zadowolony Piotr Łazuch.

Każda edycja podzielona jest na etapy. W pierwszym etapie zespoły, które przystąpiły do programu, muszą zapoznać się z informacjami na temat profilaktyki i leczenia nowotworów. Następnie tę wiedzę muszą przekazać w swoim środowisku lokalnym jak największej liczbie osób. Mogą to zrobić w formie np. wykładów, plakatów, stworzonych wcześniej ulotek oraz organizując koncerty.

- Plakaty są już porozwieszane, większość wisi w przychodniach, niektóre w aptekach – dodaje Kamil Gawarkiewicz, jeden z uczniów należących do grupy.

Kolejnym krokiem podjętym przez licealistów jest zorganizowanie w kwidzińskim teatrze spotkań z uczniami z innych szkół.

- Po ferii odbędzie się spotkanie na które zaprosiliśmy uczniów ze szkół podstawowych oraz gimnazjum. Powiemy im na czym polega profilaktyka - mówi Aleksy Duchnowski.

Spotkania z uczniami

innych szkół to nie koniec przedsięwzięć. Licealiści mają wiele pomysłów.

- Na pewno byśmy chcieli zorganizować flashmob, czyli sztuczny tłum ludzi gromadzących się niespodziewanie w miejscu publicznym, w celu przeprowadzenia krótkotrwałego zdarzenia – wyjaśnia Paulina Car.

Plakaty wiszą tam gdzie powinny i już spełniają swoje zadanie, gdyż są zauważane przez mieszkańców.

- Byłem świadkiem, gdy dwie starsze panie rozmawiały między sobą, że ich znajomy zmarł na raka jelita grubego. Po czym zaczęły mówić o naszych plakatach wiszących w jednej z przychodni - mówi Tomasz Dąbrowski.

Drugi etap projektu to warsztaty kreatywne, na które są zapraszane najbardziej aktywne grupy. Po raz pierwszy warsztaty odbędą się online. Uczniowie od specjalistów dowiedzą się jak stworzyć własną kampanię społeczną. Zdobytą wiedzę wykorzystają w zaprojektowaniu kampanii, zachęcającej do badań profilaktycznych. Stworzone projekty wezmą udział w konkursie „Znajdź haka na raka”, podczas którego wyłoniony zostanie zwycięzca piątej edycji. (KN)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego zawiadamia

że w dniu **12 marca 2012 roku o godz. 9.00** w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, Plac Plebiscytowy 1, w sali nr 209 odbędzie się

II licytacja

nieruchomości - działki nr 46/5 o powierzchni 390 m² zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni użytkowej 145,40 m² położonej w Kwidzynie przy ulicy Konarskiego 7

Wartość w/w nieruchomości oszacowano na kwotę: **529.650,00zł.**

Cena wywołania: **353.100,00zł.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości tj.: 52.965,00zł. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni poprzedzających licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. 11 Listopada 27 w godz. 8-15.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Jerzy Szczepański na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

24 lutego 2012 r. o godz. 14.00

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pl. Plebiscytowy 1 sala nr 214 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

Działka zabudowana nr 666/2 o powierzchni 2098 m kw. Na działce znajduje się budynek mieszkalny o łącznej powierzchni 167,6 m kw. oraz budynek gospodarczy murowany o łącznej powierzchni użytkowej 46,2 m kw. Nieruchomość położona jest w Ryjewie przy ulicy Krańcowej 1, posiada urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00045970/2

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **220 000,00 zł**
Cena wywoławcza wynosi **146 666,67 zł**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do chwili otwarcia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości. Jeżeli nieruchomość ma być nabyta do majątku wspólnego małżonków, do licytacji winni przystąpić oboje małżonkowie, bądź jeden z małżonków posiadający pełnomocnictwo drugiego małżonka z podpisem urzędowo poświadczonym.

Komornik

Ferie w mieście

Nie ma czasu na nudę i siedzenie w domu



W Szkole Podstawowej nr 6 można było zagrać w scrabble, a w...



Nathan wraz z mamą wybrali się na zajęcia do Biblioteki Miejsko-Powiatowej w Kwidzynie. W poniedziałek kolorowali żółwia Franklina.



...kwidzińskim teatrze nauczyć się pierwszych kroków ludowych tańców.



Specjalną ofertę na ferie przygotowało także kwidzińskie kino.

Zdjęcia: Katarzyna Nalęcz



Turniej boules la malle, który odbywał się w hali przy ul. 11 listopada, cieszył się ogromnym zainteresowaniem.



W bibliotece spotkaliśmy także Paulinę, Patryka i Damiana, którzy wspólnie czytali.

CO, GDZIE, KIEDY - CZYLI KILKA PROPOZYCJI NA FERIE W MIEŚCIE

Aktywnie w Kwidzińskim Centrum Kultury

Na zajęcia otwarte podczas ferii zimowych zapraszają grupy artystyczne działające w ramach Kwidzińskiego Centrum Kultury. Otwarte są sale komputerowe i mediateka. Zajęcia związane z muzyką dixielandową oraz jazzową poprowadzi Eugeniusz Kiziński w siedzibie KCK przy ul. 11 Listopada 13. Odbędą się one 2 i 10 lutego o godz. 11.00. Grupy Rockowe Krzysztofa Tarasiuka czekają na chętnych od 1 do 3 lutego w godz. 10-12. Zajęcia dla młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz liceów odbywać się będą w teatrze. Do teatru zaprasza Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”. Zajęcia otwarte odbędą się 6 lutego o godz. 10.00, natomiast 7 i 8 lutego o godz. 18.00 poprowadzone zostaną zajęcia otwarte dla seniorów. Zajęcia poprowadzą Ewa Jamrozek, Alicja Kizińska i Janusz Ketz. Pracownia plastyczna, w gmachu KCK, przy ul. 11 Listopada 13 zaprasza na zajęcia, które będą prowadzone do 10 lutego (od poniedziałku do piątku). Poprowadzi je Krystyna Humanowska. Dzieci ze szkół podstawowych rozpoczną będą zajęcia o godz. 11.00, natomiast młodzież z gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych o godz. 13.00. KCK zaprasza młodzież do korzystania z sal komputerowych w budynku przy ul. 11 Listopada 13. Komputery będą dostępne w godz. 9.00-15.00 od 1 do 2 lutego oraz od 6 do 9 lutego. Przez cały okres ferii (od poniedziałku do piątku) czynna będzie także mediateka. Będzie można z niej korzystać w godz. 8.00-16.00. Czytelnia komputerowa otwarta dla wszystkich chętnych będzie w godz. 10.00-16.00. Zarówno dzieci, jak i dorośli będą mogli korzystać z gier multimedialnych oraz dwóch konsol Wii i Xbox.

W bibliotece

● **Środa - 1 lutego**
11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Papierowe ZOO - wspólnie tworzymy origami.
10.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Feryjne hece w bibliotece - zabawy, konkursy i rebusy.
10.00-13.00 Filia nr 2 (SP6) przy ul. Grunwaldzkiej 54. Bajki, grajki - rebusy, kolorowanki, zabawy z bohaterami bajek-grajek w rolach głównych.
11.00-14.00 Filia nr 1 przy ul. Słowackiego 19. Uruchom wyobraźnię - wspólnie wykonamy zakładki do ulubionych książek.
● **Czwartek - 2 lutego**
11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Nauka techniki kirigami i origami 3D
10.00-13.00 Filia nr 2 (SP6) przy ul. Grunwaldzkiej 54. Zostań autorem bajek - tworzenie bajek z wykorzystaniem kart obrazkowych SAGA
11.00-14.00 Filia nr 1 przy ul. Słowackiego 19. Magiczna księga sztuczek - zabawimy się w czarodzieja.
● **Piątek - 3 lutego**
11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Moja maska karnawałowa - wspólnie tworzenie masek karnawałowych
10.00-12.00 Filia nr 3 (w SP5) przy ul. Hallera 4. Gwiazdka, śnieżynka, bałwanek - wspólnie stworzymy dekoracje zimowe.
10.00-13.00 Filia nr 2 (SP6) przy ul. Grunwaldzkiej 54. Portrety ulubionych bohaterów książek dla dzieci (zajęcia plastyczne).
11.00-14.00 Filia nr 1 przy ul. Słowackiego 19 Zakopane i okolice Wspólnie czytamy książki i rozwiązujemy krzyżówki z hasłem.
● **Sobota - 4 lutego**
11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci, ul. Piłsudskiego 21. Rebusy,

famigłówki, zagadki - wspólna zabawa intelektualna.

Poniedziałek - 6 lutego

11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Walentynki - wspólne projektowanie komputerowej kartki walentynkowej.
10.00-13.00 Filia nr 2 (SP6) przy ul. Grunwaldzkiej 54. Gry stolikowe na ferie zimowe - warcaby, szachy, chińczyk, scrabble
11.00-14.00 Filia nr 1 przy ul. Słowackiego 19. Wysil swój umysł - zagadki, rebusy, rozrywki w grach planszowych.

Wtorek - 7 lutego

11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Moja ukochana postać z bajki - konkurs plastyczny
10.00-12.00 Filia nr 3 (w SP5), ul. Hallera 4. W karnawale czas na bale - tworzymy maski karnawałowe.
10.00-13.00 Filia nr 2 (SP6) przy ul. Grunwaldzkiej 54. Zagadki literackie.
11.00-14.00 Filia nr 1 przy ul. Słowackiego 19. Bajkowe postacie - wspólnie wykonamy plakat za pomocą różnych technik (farby, kredki, wyklejanki).

Środa - 8 lutego

11.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. Turniej gier planszowych - wspólna zabawa intelektualna.
10.00-12.00 Czytelnia dla dzieci przy ul. Piłsudskiego 21. W czasie ferii dzieci się bawią - zabawy taneczne, konkursy.
10.00-13.00 Filia nr 2 (SP6) przy ul. Grunwaldzkiej 54. Bajki grajki - rebusy, kolorowanki, zabawy z bohaterami bajek-grajek w rolach głównych.
11.00-14.00 Filia nr 1 przy ul. Słowackiego 19. Uruchom wyobraźnię - wspólnie wykonamy zakładki do ulubionych książek.

(JK)

Poradnik dla posiadaczy psów (2)

Cocker spaniel – inteligentny płochacz

Nazwa „cocker” wywodzi się prawdopodobnie od angielskiego „woodcock”, czyli słonka (ptak, na którego te psy często polowały). - Histria spanieli jest zagmatwana, m.in. ze względu na ich wielką różnorodność – wyjaśnia Alicja Makowiec, instruktorka szkolenia psów użytkowych Związku Kynologicznego w Polsce, asystent sędziego kynologicznego Prób Pracy ZKwP, behawiorysta.

Mozna znaleźć np.: field, springer, cocker, sussex, clumber, norfolk, blackspaniel, landspaniel i toy spaniele.

Dośkonały myśliwy

Cocker spaniel powstał jako rasa myśliwska. Wzorzec wydany przez francuski klub hodowców (zatwierdzony w 1893 r.) mówił, że psy tej rasy „były tak uformowane, by mogły skakać przez przelotgiwać się przez ciemne zarośla”. Uszy nie mogły być zbyt długie, by nie przeszkadzały w polowaniu.

Po II wojnie światowej rasa ta zaczęła zyskiwać na popularności, by w latach 60. i 70. ub. stulecia - wraz z jamnikiem - zająć drugie miejsce, po owczarku niemieckim, w rankingu popularności ras.

Zaczął się też zmieniać krąg miłośników tej rasy. Najpierw trzymali je wyłącznie myśliwi. Cocker spaniel jest typowym płochaczem. Charakter jego pracy to: wypłaszanie zwierzyny po dużym luku - „płoszenie” to tropienie zwierzyny w trudno dostępnym terenie przy pomocy oczu, uszu, bez uwzględnienia jej śladu, głoszenie zwierzyny - to ujadanie psa tropiącego

na zwierzynę bez widzenia jej, oznajmianie głosem obecności zwierzyny, aportowanie mniejszej zwierzyny, także z wody, podejmowanie sfarbowanego tropu - czyli węszenie krwawego tropu zostawionego przez raną zwierzynę.

Uzurpatorów traktują zębami

- Właśnie ze względu na doskonały węch cocker spanieli, ich inteligencję, chęć współpracy z człowiekiem i stosunkowo niewielkie rozmiary, psy te wykorzystywane są często w służbach mundurowych do wykrywania narkotyków, materiałów wybuchowych, wycieków gazu itp. - tłumaczy Alicja Makowiec. - Obecnie ich większość trzymaną jest jako zwierzęta do towarzystwa. Na tysiące tych psów zarejestrowanych w Księdze hodowlanej nie ma nawet setki przedstawicieli tej rasy, którzy przeszli próby pracy (czyli psów używanych praktycznie do polowań).

W żyłach cocker spanieli płynie krew myśliwego i wszyscy, którzy zdecydowali się na kupno psa tej rasy powinni o tym pamiętać. To zwierzę ruchliwe, wesołe i skore do zabawy. Wymaga sporej dawki ruchu i zajęć. Spojrzenie wielkich, łagodnych oczu potrafi roztopić niejedno serce, ale szybko ich właściciele przekonują się, że wymagają one jednak szkolenia i konsekwentnego postępowania.

- Mało osób o tym wie, ale na 50 psów tej rasy o umaszczeniu złotym, które uczęszczały do nas na szkolenia, tylko 2 nie wykazywały agresji w stosunku do swoich właścicieli lub do ludzi w ogóle - mówi Alicja Makowiec. - Sporo właścicieli cocker spanieli gościli-



Jessi cały czas chodzi z nosem przy ziemi.

Fot. archiwum

śmy w naszym gabinecie terapii zaburzeń zachowań psów, w którym przy współpracy lekarzy weterynarii pomagamy uporać się ludziom z najtrudniejszymi przypadkami.

Psy te potrafią zajądło pilnować znajomości i w nich cennego przedmiotu jak np. patyka lub darowanej im koci. Zasywają się wtedy pod stołem i każdy, kto przejdzie w pobliżu lub spróbuje wejść do pokoju zostaje uznany za uzurpatora i wroga, którego traktuje się zębami.

- Do dzisiaj nie mogę zapomnieć małżeństwa z małą dziewczynką, która przyszła z okropnymi bliznami po ciężkich obrażeniach praktycznie połowy twarzy, spowodowanych przez właśnie tak niewinnie wyglądającego cocker spaniela - opowiada Alicja Makowiec. - Nie zamierzam odstraszyć Państwa przed kupowaniem psów tej rasy. Potrafią być wspania-

lymi przyjaciółmi dzieci i niezmordowanie towarzyszyć im w zabawach. Przestrzegam jednak przed traktowaniem ich tylko i wyłącznie jako zabawki, do czego skłaniałby ich cudowny wygląd, jedwabista sierść i oczy spoglądające w głąb duszy.

Pielęgnacja

- Z racji cech użytkowych jest to zwierzę, ciekawskie, bardzo ruchliwe zwierzę przemieszczające się z nosem i uszami tuż nad ziemią - informuje Karina Włodarczyk-Chyla, specjalistka od pielęgnacji psów w Tezewie. - Uszy spaniela stanowią niemałe wyzwanie pielęgnacyjne - dla właściciela i dla groomera. Są ciężkie, mięsiste, masywne, z dużą ilością cienkiego, jedwabistego kręconego wlosa, ale odpowiednio pielęgnowane stanowią przepiękną ozdobę i wieńczą arystokratyczny

wygląd psa.

Każdy właściciel tego niezwykle zwierzęcia wie, że uszy spaniela są wszędzie i żyją niemalże własnym życiem. Ze spaceru przynoszą liście, nasiona traw, gałązki (nieraz okraszone błotem). Spaniel moczy uszy w picu (gdy ma nieodpowiednią miszkę) i jedzeniu. Trzeba systematycznie wyczesywać brud, a w razie potrzeby uszy umyć. Podobnie postępujemy z łapami. Praktycznie po każdym spacerze, zwłaszcza zimą, należy psu przemyć łapy, aby wypłukać sól, którą posypywane są chodniki. Łapy psa w zimie narażone są uszkodzenia mechaniczne. Często dochodzi do pęknięcia poduszki, a chlorek sodu z chodnika podrażnia rany na spodach łap pupila. Prosty sposób jest posmarowanie psu spodniej części łap wazeliną kosmetyczną lub... założenie butów dla psów.

Trymowanie

- Spaniel nie tylko uszy i łapy, ale również tułów i głowa, które się trymuje - podkreśla Karina Włodarczyk-Chyla. - Trymowanie to usuwanie martwego wlosa - zabieg bezbolesny dla psa. Może go wykonać każdy właściciel, samodzielnie, własnymi rękami bez potrzeby kupowania specjalnych narzędzi.

Napisz do nas

Jeśli posiadasz psa i chciałbyś podzielić się z nami swoimi spostrzeżeniami, dać wskazówki jak wychowywać i żywić pupila lub masz pytania dotyczące wychowania zwierzęcia - napisz do nas na adres: pegas@wpomorskie.pl.

Najlepiej przyzwyczajać pupila od szczeniaka do zabiegów pielęgnacyjnych, czesząc go przynajmniej dwa razy w tygodniu szczotką z naturalnego włosa np. z dzika (nie elektryzuje włosa), która jest dostatecznie twarda by rozbić ew. kołtuny na uszach i łapach.

Samo trymowanie nie jest trudne, tylko pracochłonne; trzeba wiedzieć co wyrwać i co zostawić, żeby psa... nie uszkodzić. Uwagę należy zwrócić na głowę i szyję - wrażliwe okolice. Trymując gołymi palcami praktycznie nie jesteśmy w stanie zrobić psu krzywdy.

Kiedy trymować? Gdy widać odstające włosy, kręcone klaczki. U spaniela złotego można to łatwiej wychwycić, bo martwy włos okrywowy ma jaśniejszą barwę niż reszta szaty psa. W przypadku innego umaszczenia musimy zdać się na praktykę, która przyjdzie z czasem.

Rażącym błędem w pielęgnacji spanieli jest strzyżenie ich grzbietu. Okrywa włosowa spaniela to szata tzw. kombinowana, czyli składająca się z podszerstka tej samej długości co włos okrywowy na grzbiecie (ok. 3 cm) i włos okrywowy powyżej (6 cm) na łapach, uszach, brzuchu i portkach. Przez strzyżenie grzbietu niszczy się włos okrywowy i następuje przerost podszerstka, co prowadzi do skręcania się włosów na grzbiecie, a w konsekwencji do utrudnionej pielęgnacji i braku izolacji przed warunkami atmosferycznymi. Włos okrywowy z natury tzw. wodoodporny przestaje spełniać swoje zadanie.

Znacznie zdrowsze dla sierści i skóry psa jest wyczesanie luźnego podszerstka. Zabieg niedoświadczony przez właścicieli, a zbawienny dla psa. Pozwala skórze oddychać, powoduje prawidłową cyrkulację powietrza, czyli latem chroni przed upałem, w zimie przed zimą, wiatrem, śniegiem i deszczem.

(Pegas)



Dla Celestine nie strasze są harce w śniegu.

Fot. archiwum



Szkolenie Psów - Poradnictwo,
Alicja Makowiec,
tel. 600-426-548,
www.hauward.pl.

Bo z dziewczynami....

Na niezwykle koncert z okazji Dnia Kobiet zaprasza Kwidzińskie Centrum Kultury. 8 marca o godz. 19 na scenie miejskiego teatru wystąpi Jerzy Polomski. Artysta zaśpiewa swoje największe przeboje.

Jerzy Polomski, właściwie Jerzy Pająk. Urodził się 18 września 1933 roku w Radomiu. Aktor i piosenkarz. Absolwent technikum budowlanego w Radomiu i Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

Zadebiutował w 1957 roku w teatrze Syrena. Szczyt jego popularności przypadł na lata 60. i 70., kiedy wylansował wielkie przeboje – między innymi „Cała sala śpiewa z nami”, „Komu Piosenkę?” czy „Daj, Bo z dziewczynami”. Często też sięgał po przedwojenne standardy.

W 2006 roku, razem z zespołem Big Cyc zagrał nową wersję hitu sprzed lat – „Bo z dziewczynami”, a w rok później nagrał po



Jerzy Polomski zaśpiewa w Kwidzynie 8 marca.

raz pierwszy od dwudziestu lat nową piosenkę „Czas nas zmienia” do słów Jacka Cygana. Piosenka została bardzo dobrze przyjęta przez szerszą publiczność.

Bilety na kwidziński koncert w cenie 45 zł można rezerwować w kasie kwidzińskiego teatru. Tel. 55 279 34 24. (m)

Gwiazdy zamieszane w „Morderstwo w hotelu”

20 marca o godz. 19 zobaczymy na deskach kwidzińskiego teatru zobaczymy „Morderstwo w hotelu”. Oglądając spektakl przekonamy się jak cienka jest granica między miłością a nienawiścią.

W rolach głównych wystąpią: Magdalena Wójcik, Jerzy Bończak, Jacek Borkowski, Piotr Polk.

„Morderstwo w hotelu” to zabawna opowieść o miłości przekształconej w żądę mordu. Bohaterowie, mimo wolnie uwikłani w trójkąt miłosny, za wszelką cenę dążą do monogamicznego spokoju ducha, uciekając się do rozwiązań z gołą niedyplomaczką. Pomiedzy planowaniem kolejnych (nie)doskonałych zbrodni, gdzieś między trucizną a szubienicą, próbują zgłębić tajemnicę kochania, istotę małżeńskiej harmonii i odnaleźć receptę na „długo i szczęśliwie”. Wnioski, do których docho-



W sztuce „Morderstwo w hotelu” grają m.in. Magdalena Wójcik, Jacek Borkowski i Jerzy Bończak.

dzą różnią się w zależności od kombinacji zawartych sojuszków, aktualnych afektów i seksualnych preferencji, dając zarzewie kolejnym morderczym instyngtom. Umrzeć z miłości nabiera tu zupełnie innego znaczenia. A wszystko to w lekkiej i dynamicznej, farsowej stylistyce.

Bilety na spektakl, w cenie 75 zł, do nabycia w kasie kwidzińskiego teatru. Dodatkowe informacje pod nr tel. 55 272 34 24. (m)

Opowieść o przyjaźni i walce ze złem

Bałtycki Teatr Dramatyczny z Koszalina zaprasza najmłodszych na spektakl „Carski syn”.

Przedstawienie będzie można zobaczyć na deskach kwidzińskiego teatru 21 lutego o godz. 9 i 12.

„Carski syn” to sztuka oparta na motywach baśni rosyjskich. Z carskiego ogrodu giną jabłka, które słyną z urody i smaku na całym świecie. Zrozpaczony Car chce wysłać jednego ze swoich trzech synów na poszukiwania Żar-Ptaka, który okradł ogród. W drogę postanawia wyruszyć najmłodszy syn - Iwan...

Opowieść o przygodzie, przyjaźni, miłości i walce ze złem. Bajka w inteligentny sposób żongluje znanymi motywami z baśni, które nabierają nowego znaczenia, bawią i jednocześnie zaskakują.



„Carski syn” to spektakl adresowany do najmłodszych widzów. W Kwidzynie sztukę zobaczymy 21 lutego.

O bilety w cenie 12 zł można pytać pod nr tel. 55 279 34 24.

(m)

SEANSE W KINIE

1 lutego

10.30 – „Miś Yogi”, animowany, prod. Nowa Zelandia/USA, b/o
14.00 – „Król Lew”, animowany, prod. USA, b/o
16.00, 18.00, 20.00 – „Sztos 2”, komedia, prod. Polska, od 15 lat

2 lutego

10.30, 14.00 – „Król Lew”, animowany, prod. USA, b/o
16.00, 18.00, 20.00 – „Sztos 2”, komedia, prod. Polska, od 15 lat

3 lutego

10.30 – „Król Lew”, animowany, prod. USA, b/o
15.30 – „Ale cyrk”, animowany, prod. Dania, b/o
17.30, 20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

4 lutego

Kino nieczynne – występ kabaretu „Paranienormalni”

5 lutego

15.45 – „Ale cyrk”, animowany, prod. Dania, b/o
17.30, 20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

6 lutego

10.30 – „Ale cyrk”, animowany, prod. Dania, b/o
19.00 – DKF Powiększenie: „Niebezpieczna metoda”, dramat, prod. Francja/Kanada, od 15

7 lutego

10.30, 15.45 – „Ale cyrk”, animowany, prod. Dania, b/o
17.30, 20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

8 lutego

10.30 – „Harry Potter i Insygnia Śmierci”, fantasy, prod. Wielka Brytania, b/o
15.30 – „Zakochany Wilczek”, animowany, prod. Indie/USA, b/o
17.30, 20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

9 lutego

10.30, 15.30 – „Zakochany Wilczek”, animowany, prod. Indie/USA, b/o
17.30, 20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

Ceny biletów

Ceny biletów: ulgowy 11 zł, normalny 13 zł, projekcje DKF –10 zł. Telefon do kasy 55 279 34 24.



Polecamy: „Sherlock Holmes: Gra cieni”

Sherlock Holmes zawsze uchodził na najinteligentniejszego mężczyznę w okolicy... aż do teraz. Oto pojawił się nowy geniusz zbrodni, Profesor Moriarty. Kiedy znaleziono ciało księcia koronnego Austrii, dowody przedstawione przez Inspektora Lastrade'a wskazywały na samobójstwo. Jednak Sherlock Holmes dochodzi do wniosku, że książę padł ofiarą morderstwa, które jest jedynie elementem złowieszkiej zagadki wymyślonej przez Profesora Moriarty'ego.

Romeo i Julia z Koszalina

Koszaliński Bałtycki Teatr Dramatyczny przyjedzie do Kwidzyna ze spektaklem „Romeo i Julia”. Widowisko będzie można zobaczyć 19 lutego o godz. 20.

Muzyczną wersję ponadczasowego dramatu Williama Szekspira „Romeo i Julia” wyreżyserował Cezary Domagała. W role kochanków z Werony wcielią się debiutanci, wyłonieni na castingach (koszalinianki: Beata Kawczyńska, która rolę Julii będzie grać na zmianę Magdaleną Łoś; rolę Romeo zamiennie grać będą Mateusz Cieślak i Szymon Kołodziej, obaj z Olsztyna). Do realizacji przedstawienia



W lutym na deskach kwidzińskiego teatru zobaczymy muzyczną wersję „Romeo i Julii”.

zaangażowano też cały zespół artystyczny Bałtyckiego Teatru Dramatycznego oraz grupę taneczno-wokalną. To oznacza, że na scenie zobaczymy aż 26 osób.

Założeniem reżysera Cezarego Domagały jest przedstawienie tego klasycznego dramatu w lekki, musicalowy

sposób, zachowując jednocześnie ramy dramatu szekspirowskiego. W klasyczny sposób splata się tu wątek miłości, nadziei i śmierci, tworząc niecodzienne widowisko sceniczne.

O bilety w cenie 25 zł można pytać pod nr tel. 55 279 34 24. (m)

Szybcy i wściekli, czyli kabaret „Paranienormalni”

4 lutego w Kwidzynie wystąpi jeden z najpopularniejszych kabaretów ostatnich lat – „Paranienormalni”. Zobaczymy ich w programie pt. „Szyby i wściekli”.

Kabaret powstał w 2004 roku. Od tego czasu Paranienormalni osiągnęli olbrzymią popularność i spore grono fanów, a obecnie współtworzą czołówkę polskich kabaretów. Uznanie publiczności zdobyli przede wszystkim kultową postacią Mariolki, będącej parodią współczesnych nastolatki, ale także sporą inspiracją, gdyż powie-

dzienia tej znanej Blondynki weszły do powszechnego użytku. Popularność dało im także „Radio Terefe”, w którym Igor Kwiatkowski wykorzystuje swoje niesamowite umiejętności naśladowania dźwięków i mimiki. Pozostali członkowie to Robert Motyka – mężczyzna o fantastycznym głosie i uroku osobistym, Rafał Kadłucki – kopalnia pomysłów, reżyser i osoba odpowiedzialna za techniczne walory występów Paranienormalnych. W kabarecie na dobre zadomowili się także Michał Paszczyk – aktor potrafiący tworzyć



Kabaret „Paranienormalni” wystąpi już 4 lutego w Kwidzynie.

zaskakujące postaci, który dołączył do zespołu w 2008 roku.

Paranienormalni dadzą w Kwidzynie aż dwa występy – o godz. 17 oraz 19.30. Bilety w cenie 45 zł do nabycia w kasie teatru. (m)

Dajemy nagrody za czytanie – dzwoń do nas!

Obiad w City Pizza



Dla naszych Czytelników mamy niespodziankę – dwuosobowe zaproszenie do lokalu City Pizza, który mieści się przy ul. Grudziądzkiej 22 w Kwidzynie.

Miłośnicy pizzy będą mieli w czym wybierać – restauracja przez lata wyrobiła sobie markę wśród mieszkańców Kwidzyna. Oczywiście w menu poza pizzą, znajdziemy także wiele innych potraw, jak choćby makarony, burrito czy bardziej tradycyjne dania obiadowe.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 3 lutego, między godz. 11.00 a 11.10, wylosujemy jedną, która otrzyma dwuosobowe zaproszenie na obiad do restauracji „City Pizza”. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Zaproszenie na kawę i deser



Herbaciarnia Tea Tralna zaprasza na chwile wytchnienia przy blasku świec, delikatnie sączącej się muzyce w nastrojowym miejscu, milej atmosferze. Z dala od zgiełku, mody, powtarzalności. Są tu serwowane wyjątkowe herbaty i kawy. Właściciele zapraszają na spotkania towarzyskie, „babskie wieczory”, jednym słowem na wszystko, co pozwoli zapomnieć o szkole, pracy czy obowiązkach. Herbaciarnię Tea Tralna znajdują Państwo w budynku KCK przy ulicy Słowiańskiej 13. Serdecznie polecamy.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 3 lutego, między godz. 11.20 a 11.30, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie na herbatę lub kawę i deser. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Laserowa depilacja w all4beauty



Jedną z nagród dla naszych Czytelników sponzoruje Studio Nowoczesnych Technologii Kosmetycznych „all4beauty”, które mieści się w Kwidzynie przy ul. Szerokiej 17/51. W ofercie studia m.in. depilacja laserowa laserem diodowym LightSheer, depilacja cukrowa preparatami firmy Alexandria Professional oraz zabiegi pielęgnacyjne kosmetykami francuskiej firmy THALGO.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 27 stycznia, między godz. 11.40 a 11.50, rozlosujemy zaproszenie na zabieg depilacji laserowej, o wartości 200 zł. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Dzieci urodzone w kwidzyńskim szpitalu



Tymon, syn Sandry i Łukasza Żarłoków z Kwidzyna, urodzony 28.01.2012 r. o godz. 2.15, waga 3800g, wzrost 56 cm.



Olivier Zdzisław, syn Justyny i Michała Głogowskich z Kwidzyna, urodzony 28.01.2012 r. o godz. 00.05, waga 2800g, wzrost 49 cm.



Amelia, córka Beaty Brodnickiej i Mateusza Jaszewskiego z Kwidzyna, urodzona 27.01.2012 r. o godz. 21.55, waga 3100g, wzrost 49cm.



Sandra, córka Agnieszki i Grzegorza Murawskich z Kleczewa, urodzona 27.01.2012 r. o godz. 9.20, waga 3500g, wzrost 52 cm.



Korneliusz, syn Pauliny Trzpił i Marcina Filipowicza z Kwidzyna, urodzony 27.01.2012 r. o godz. 4.10, waga 3600g, wzrost 54 cm.



Aleksander, syn Agnieszki i Marcina Wardzińskich z Bronna, urodzony 26.01.2012 r. o godz. 14.35, waga 3500g, wzrost 57cm.



Olaf, syn Natalii i Grzegorza Gryń z Kwidzyna, urodzony 28.01.2012 r. o godz. 10.30, waga 3250g, wzrost 55cm.



Oskar, syn Natalii Szarafińskiej i Pawła Srożaka z Kwidzyna, urodzony 29.01.2012 r. o godz. 11.30, waga 3100g, wzrost 55cm.



Maksymilian Durka, syna Karoliny i Daniela z Kwidzyna, urodzony 23.01.2012 r. o godz. 16.45, waga 3200g, wzrost 54cm.



Arkadiusz Cryrson, syn Lidii i Rafała z Kwidzyna, urodzony 28.01.2012 r. o godz. 9.00, waga 3900g, wzrost 56 cm.



Leon, syn Beaty i Michała Żakowskich z Kwidzyna, urodzony 28.01.2012 r. o godz. 9.20, waga 4200g, wzrost 56cm.



Maria, córka Joanny i Piotra Gmińskich z Kwidzyna urodzona 20.01.2012 r. o godz. 23:45, waga 2950g, wzrost 52cm.

WAŻNE TELEFONY



Szpital: sekretariat - 645 83 00,
pogotowie dyspozytorskie - 279 39 09, Szpitalny Oddział
Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna
podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15,
laboratorium - 645 83 80, 645 83 81.

Pogotowie ratunkowe: 999;

Straż pożarna: 998;

Policja: - 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112
(z tel. komórkowego) Policjny Telefon Zaufania - 261 90 00
(czynny całą dobę)

Straż Miejska: 968, 261 08 98;

Pogotowie ciepłownicze: 993, 279 37 26;

Pogotowie gazowe: 279 22 50;

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: 279 39 19;

Pogotowie energetyczne: 645 35 00, 279 37 23

Urzędy: Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702,
721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd
Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47, Zakład
Ubezpieczeń Społecznych - 262 47 50; Obwodowy Urząd
Pocztowy w Kwidzynie - 279 21 42; Sąd Grodzki - 261 23 77;
Prokuratura Rejonowa - 279 36 76; Urząd Gminy Kwidzyn
- 279 23 88, Urząd Miasta i Gminy w Prabutach - 278 20
01, Urząd Gminy w Ryjewie - 277 42 34, Urząd Gminy
w Sadlinkach - 275 75 10, Urząd Gminy w Gardeli - 262 40 50;

(mw)

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Arrivą do Malborka lub Grudziądza

Kwidzyn-Malbork

5.35 (A); 6.35 (U); 8.21 (B); 9.43 (U); 12.45 (U); 14.11 (U);
16.32 (A), 19.06 (U);

Kwidzyn-Grudziądz

7.37 (A); 10.14 (A); 15.05 (U); 18.24 (U), 21.20 (U)

Legenda

A - kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz świąt i 1. XI
B - kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt i 1. XI
U - kursuje codziennie

Dodatkowe informacje na temat rozkładu jazdy można uzyskać
na stronie www.rozklad.pkp.pl lub pod numerem telefonu Infor-
macji Kolejowej PKP: (22) 9436 lub (42) 9436 oraz w Centrum
Obsługi Pasażera: 0801 08 15 15, z tel. kom. 22 481 39 48

(mw)

REKLAMA

Gabinet Hematologii

Lek.med.Wojciech Baran
specjalista hematolog

Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 52

Rejestracja: tel. 55 279 38 72, kom. 511 925 966

Przyjmuje: I i III sobotę miesiąca
w godz. od 11.00 do 13.00

GABINET ORTOPEDYCZNY



lekarz medycyny
ANDRZEJ MADEJ

Kwidzyn, ul. Zbożowa 1 (NZOZ im. św. Łukasza)
tel. rej. 055/ 261 52 24, 0 601 810 617

Oferujemy:

- okulary na receptę
- soczewki kontaktowe
- akcesoria okularowe
- szkła: do pracy przy komputerze

czynne:

pon.- pt. 9.00 - 17.00
sobota: 10.00 - 14.00

Kwidzyn, ul. Chopina 15/3 tel. 55/279 50 80

Rozkłady jazdy autobusów PKS Kwidzyn

BRONISŁAWOWO

(Grabowo, Nebrowo W.)

6.25U, 14.25U, 22.25U

BRONNO

(Rakowiec, Ośno)

6.35S, 15.20S

BYDGOSZCZ

(Grudziądz, Świecie)

7.30U

CYGANY SZKOŁA

(Otoczyn, Wandowo)

6.50S

CZARNE DOLNE

(Gardeja)

6.05U, 6.45F, 11.20U, 14.05U,

14.40S, 15.45F, 17.20U,

22.05U

CZARNE DOLNE

(Cygany, Klecewo)

8.20F, 19.45Un

ELBLĄG

(Sztum, Malbork)

17.20U, 19.25UP

GARDEJA (Otlowiec)

6.05U, 6.45F, 8.30H, 9.50F,

10.30F, 11.20U, 13.30F,

14.05U, 14.50S, 15.20F,

15.45F, 17.20U, 22.05U

GDAŃSK

(Malbork, Tczew)

6.00U, 10.00U, 16.00U

JANOWO

(Korzeniowo, Pa-stwa)

12.40F, 15.45F

JANOWO (Gurcz)

6.30S

JARZĘBINA

(Podzamcze)

6.35F

JARZĘBINA (Janowo)

15.45F

KISIELICE

(Gardeja, Butowo)

6.05U, 14.05U Pr,

17.20U, 22.05U

KISIELICE (Cygany)

14.40S, 15.40F

KISIELICE

(Wandowo, Łodygowo)

11.00F, 17.30U

KISIELICE

(Wandowo, Wraclawek)

6.05U, 14.05U Pr, 22.05U

KLASZTROREK

(Rakowiec, Otoczyn)

11.50F, 14.25U, 16.00Fn,

18.30U

KLASZTROREK (Wando-

wo)

6.30S, 7.35H

KLECEWO

(Gardeja, Czarne)

11.20U, 15.45F

KLECEWO (Rozajny)

8.20F, 19.45Un

KLECEWO

(Cygany, Czarne)

6.05U, 14.05U Pr, 22.05U

KLECEWO (Wandowo)

8.20F, 19.45Un

KRYNICA M.

(Malbork, Nowy Dwór

Gd.)

6.45c5-7

MALBORK (Sztum)

6.00U, 6.00U, 6.45c5-7,

10.00U, 16.00U

MORAWY SZK.

(Cygany, Rozajny)

6.55S

NEBROWO WIELKIE

(Grabowo)

6.25U, 14.25U, 22.25U

NEBROWO WIELKIE

(Sadlinki, Bronisławo-

wo)

4.10U, 8.20U, 12.10U,

14.30S, 15.50F, 17.25F,

20.10U

NOWY DWÓR GD.

(Sztum, Malbork)

6.45c5-7

PAWŁOWO

(Gardeja, Czarne)

6.45F, 14.50S, 17.20U

POZNAN

(Bydgoszcz, Gniezno)

7.30U

PRABUTY D.K.

(Rakowiec, Licze)

4.00U, 5.10F, 6.20U, 7.25F,

8.20U, 9.20F, 10.20U, 11.20F,

12.00U, 13.20A, 13.50S,

14.20U, 14.45S, 15.30F,



16.20U, 17.20Fn, 18.20U,

19.20Un, 20.00U, 22.20U

PRABUTY SANAT.

(Rakowiec, Licze)

4.00U, 5.10F, 6.20U, 7.30F,

8.20U, 9.20F, 10.20U,

11.20F, 12.00U, 13.20A,

13.50S, 14.20U, 15.30F, 16.20U,

17.20Fn, 18.20U, 19.20Un,

20.00U, 22.20U

ROSTOWO SKRZ.

(Grabowo Duże)

6.25U, 14.25U, 16.30F,

22.25U

ROSTOWO SKRZ.

(Sadlinki)

4.10U, 8.20U, 12.10U -

, 17.25F 20.10U

ROZAJNY WIEŚ

(Cygany)

12.00S, 14.40S

WATKOWICE

(Straszewo)

14.40F, 16.30F

WILKOWO (Wandowo)

14.40

RYJEWO

(Baldram, Tychnowy)

5.25H, 6.25U, 7.35F, 8.25F,

9.25A, 10.25F, 11.25F,

12.25U, 13.25F, 14.25S,

15.25U, 16.25F, 17.25F,

20.25U, 22.25U

JARZĘBINA

15.45F

SZALWINEK

(Korzeniowo, Pastwa)

8.00U, 11.00U, 14.45F, 18.40Un

SZTUM (Brachlewo)

6.00U, 6.45c5-7, 9.30U,

16.00Un

SZTUM

(Straszewo, Postolin)

14.40S

SZTUM (Ryjewo)

14.20S, 14.25H

TORUŃ

(Grudziądz, Świecie)

12.20UP

Legenda

A - nie kursuje w niedziele i święta

C - kursuje w soboty, niedziele i święta

E - nie kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych

F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

L - nie kursuje 25. XII, 01. I oraz w Wielkanoc

P - kurs pośpieszny

Pr - pierwszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów mie-

sięcznych

S - kursuje w dni nauki szkolnej, pierwszeństwo przejazdu

dla uczniów

U - nie kursuje 25. XII, 1. I i w pierwszy dzień Wielkanocy

V - kurs przyspieszony

c - kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych

n - nie kursuje 24. XII i w sobotę przed Wielkanocą

5 - kursuje w piątek

6 - kursuje w sobotę

7 - kursuje w niedzielę

H - kursuje w okresie ferii i wakacji szkolnych w dni robocze

Gabinet Kardiologiczny

Lek.med.Waldemar Templin

Specjalista kardiolog - internista

Przyjmuje: bez rejestracji wtorki i czwartki 16.00 - 17.30
w pozostałe dni wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 279 47 98 Rejestracja czynna codziennie 8.00 - 9.30

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p.
tel. w gabinecie 261 39 39, domowy 279 48 30

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Zenon Sachanowicz

82-500 Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 50C

REJESTRACJA TELEFONICZNA



Tel. 55 279 27 54

GABINET ALERGOLOGICZNY

lek. med. Barbara Przedwojska-Szwarc

Specjalista chorób płuc i chorób alergicznych

Przyjmuje:

wizyty domowe tel. 055 278 23 38 lub 606 128 652
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 (Lancet)

Czwartek 16.00 - 17.00

KURIER
Kwidziński

Biuro Reklamy
i Ogłoszeń

Kwidzyn, ul. Chopina 26

tel./fax 55 645 75 41

55 261 50 18

55 261 66 31

kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl

portalpomorza.pl

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. Zdzisław Żywicki
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00

BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

MTS Kwidzyn udanie rozpoczyna nowy rok

Ligowy start z workiem medali

PIŁKARSTWO WODNE

Aż piętnaście razy na podium zawodów ligi wojewódzkiej młodzików i juniorów stawiali zawodnicy sekcji pływackiej MTS Kwidzyn.

Kwidzynianie zdobyli 6 złotych medali, 3 srebrne oraz 6 brązowych. Tym mocnym akcentem kwidzyńscy pływacy rozpoczęli starty w roku 2012.

Podopieczni trenerów Artura Szachmytowskiego i Krzysztofa Bednarczyka rozpoczęli tegoroczne starty od zawodów ligi wojewódzkiej pomorskiego młodzików i juniorów. Na starcie tej imprezy, które odbywały się odpowiednio w Tczewie i Gdańsku, stanęło ponad 400 zawodników z 13 pomorskich klubów.

Medalowa ekipa

Kwidzyński zespół składał się z 22 zawodników, którzy aż 15 razy stawiali na



Grupa kwidzyńskich pływaków wraz z trenerami: Krzysztofem Bednarczykiem i Arturem Szachmytowskim.

podium (6 złotych medali-3 srebrne-6 brązowych). Na listę medalistów wpisali się: Pamela Rybicka (2 złote), Nikola Olszewska (2 złote), Wojtek Janicki (srebro), Julia Goc (srebro i brąz), Weronika Muzolf (złoto i brąz), Daria Karaszewicz (złoto i srebro), Michał Czop (2 brązowe) i Patrycja Nowicka (brąz). Ponadto nasza sztafeta w składzie (Olszew-

ska, Goc, Tyburska, Muzolf) zdobyła III miejsce.

Trening przed

Mistrzostwami Polski

Pozostali zawodnicy również spisali się bardzo dobrze zdobywając punkty dla MTS Kwidzyn.

- Pomimo tego, iż zawodnicy dopiero wracają do ciężkiej pracy po przerwie świątecznej i są troszkę

podmęczeni, wyniki można uznać za obiecujące. Cieszy fakt, iż większość z nich oscylowało wokół rekordów życiowych, co dobrze prognostuje na przyszłość. Przed nami teraz najcięższy okres treningowy, a jego kulminacja przypadnie na okres ferii. Mam nadzieję, iż zawodnicy do dobrych wyników podczas Mistrzostw Polski w marcu. (fox)

Pojedynki trójmiejsko-kwidzyńskie

PIŁKA RĘCZNA. Liga juniorek młodszych - Wygrana i porażka MTS

Pierwszy zespół MTS Kwidzyn przegrał niestety z liderującym rozgrywkom juniorek młodszych zespołem Vistal Łączpol Gdynia.

zawodniczki drugiego zespołu MTS Kwidzyn. Kwidzynianki pokonały w wyjazdowym spotkaniu Conrada Gdańsk 19:27, choć do przerwy to rywalki minimalnie prowadziły w tym spotkaniu.

Kwidzynianki wysoko przegrywały już po pierwszej połowie, która zakończyła się ośmiobramkową przewagą gospodyń. Zwycięstwo na swoim koncie odnotowały natomiast

Trzeci z naszych reprezentantów - czyli drużyna Bellatora Ryjewo, nie rozgrywała spotkań w tej kolejce.

(fox)

Wyniki MTS

Vistal Łączpol Gdynia - MTS Kwidzyn 36:30 (19:11)

MTS: Ciszowska - Przewoźna, Winiarska, Szopińska, Gutkowska 11, Zawalich 8, Żukowska 4, Ziółkowska 3, Damaziak 2, Tomikowska 2.

Conrad Gdańsk - MTS II Kwidzyn 19:27 (11:9)

MTS II: Warywoda - Zajac, Górn 15, Nachoma 4, Żołądkiewicz 2, Pakalska 2, Krupińska 1, Loba 1, Budek 1, Borowska 1.

Tabela ligi juniorek młodszych

1.	Vistal Łączpol Gdynia	11	22	463-257
2.	MTS Kwidzyn	10	16	442-282
3.	Sambor Trzese	10	14	328-256
4.	MTS II Kwidzyn	10	12	309-275
5.	Bellator Ryjewo	8	5	201-215
6.	Ślupia Ślupsk	9	5	253-340
7.	Conrad Gdańsk	10	4	261-270
8.	LUKS POL Czersk	10	0	136-498

Wyniki 13 kolejk: Sambor - LUKS POL 49:16 (28:9), Conrad - MTS II 19:27 (11:9), Vistal Łączpol - MTS 36:30 (19:11)

Niepokonane kwidzynianki

PIŁKA RĘCZNA. II liga kobiet - MTS wysoko wygrywa z Gdynią

Piłkarki MTS Kwidzyn pokonały Vistal Łączpol Gdynię w kolejnym meczu II ligi kobiet.

ostatecznie zakończyła się aż 14 bramkową przewagą gospodyń. W drugiej połowie MTS Kwidzyn zwinął nieco tempo, ale ostateczne zwycięstwo nie podlegało dyskusji. Kwidzynianki wygrały 49:32 i ze spokojem czekać będą na kolejny pojedynek ligowy z Olimpijczykiem Kowalewo Pomorskie.

To już siódme zwycięstwo kwidzyńskiego zespołu w tym sezonie, który jak dotąd pozostaje niepokonany. Kwidzynianki dość pewnie objęły prowadzenie już w pierwszej połowie, która

(fox)

Tabela II ligi:

1.	MTS Kwidzyn	7	14	257-180
2.	Vambresia-Worwo Wąbrzeźno	7	7	234-229
3.	MTS Giżycko	7	7	200-220
4.	Orlik Reszel	7	5	207-223
5.	Olimpijczyk Kowalewo Pom.	7	5	214-236
6.	Vistal Łączpol Gdynia	7	4	225-249

Wyniki 7 kolejk: MTS Giżycko - LUKS Orlik 24:23 (13:13), Vambresia-Worwo - Olimpijczyk 28:28 (12:15), MTS Kwidzyn - Vistal Łączpol 49:32 (24:10).

Lepsi tylko w jednej kwarcie

KOSZYKÓWKA. Strefowa liga juniorów starszych - Basket przegrywa w Gdyni

Juniorzy starsi kwidzyńskiego Basketu przegrali czwarte spotkanie w rozgrywkach ligi juniorów starszych. Tym razem silniejszym rywalem okazał się zespół GTK Gdynia, z którym kwidzynianie przegrali już po raz drugi w tym sezonie.

minutach gry kwidzynianie przegrywali zatem z GTK Gdynia 46:35.

Po przerwie siły na boisku się trochę wyrównały, a kwidzynianie starali się odrabiać straty. Niestety trzecia kwarta również zakończyła się minimalnym prowadzeniem gospodarzy i dopiero ostatnie 10 minut Basket zakończył zwycięsko. Niestety dwupunktowe zwycięstwo w IV kwarcie pozwoliło jedynie na zmniejszenie rozmiarów porażki w tym spotkaniu. Ostatecznie kwidzynianie ulegli GTK Gdynia 89:76. To już druga porażka Basketu w konfrontacji z tym zespołem, bowiem w pierwszej rundzie podopieczni trenera Zamośnego ulegli rywalom 61:69.

(fox)



Łukasz Marciniak zdobył w tym spotkaniu 18 punktów, w tym czterokrotnie trafiając z linii 6,75 m. Fot. Mirosław Wiśniewski

GTK Gdynia - MTS Basket 89:76 (21:19, 25:16, 22:18, 21:23)

GTK: Młynarski 21 (3), Struski 13 (2), Żolnierewicz 12 (1), Kółka 11, Trojan 8, Wilkusz 8 (2), Derkowski 6 (2), Komarowski 5 (1), Wiśniewski 3, Migala 2, Wisiecki, Pietkiewicz.

MTS Basket Kwidzyn: Obarek 23 (1), Nalepa 20 (1), Marciniak 18 (4), Barski 9, Kazimierski 3, Korzec 3 (1), Koper, Leszczyński.

Tabela ligi strefowej

1.	Trefl Sopot	6	12	467-365
2.	GTK Gdynia	6	10	460-400
3.	MTS Basket Kwidzyn	6	8	390-393
4.	STK Czarni Ślupsk	6	6	345-504

Wyniki ostatniej kolejki: GTK - MTS Basket 89:76, STK Czarni - Trefl 79:94

Lider informacji na Pomorzu
portalpomorza.pl

Ostatnie szlify MMTS Kwidzyn przed wznowieniem rozgrywek Superligi

Kubek zimnej wody

PIĘKA RĘCZNA. Zawodnicy MMTS Kwidzyn zajęli I miejsce w turnieju towarzyskim w piłce ręcznej rozgrywanym o puchar prezydenta miasta Ciechanów. Kwidzynianie pewnie zwyciężyli Warmię-Anders Group-Społem Olsztyn oraz Jurandą Ciechanów, natomiast potknęli się ponownie na drugoligowym zespole KPR Legionowo. -Przyda nam się taki kubek zimnej wody - stwierdził po zakończeniu turnieju trener Krzysztof Kotwicki.

Kwidzynianie rozpoczęli turniej od wysokiego i dość łatwego zwycięstwa z ekipą Juranda Ciechanów. Czerwono-czarni zwyciężyli 30:35, jednak do przerwy prowadzili z gospodarzami różnicą aż 9 bramek!

-Zagraлиśmy w tym meczu naprawdę niezłe zawody - mówi Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyn.

Kwidzyn ponownie bez Mroka

Kolejne spotkanie to rywalizacja z dobrze znanym przeciwnikiem: Warmią-Anders Group-Społem Olsztyn. Kwidzynianie również zagraли bardzo dobre spotkanie, wysoko ogrywając swoich rywali 29:38. Choć w meczu tym zabrakło Macieja Mroczkowskiego, który wcześniej naciągnął mięsień i nie pojawił się na parkiecie, to MMTS nie miał problemu z pokonaniem drużyny z Olsztyna.

Na koniec kwidzynian czekał natomiast pojedynek z II-ligowym KPR Legionowo, z którym podopieczni trenera Krzysztofa Kotwickiego zagraли już tydzień wcześniej.

Zagraлиemy bez motywacji

-W dwóch pierwszych me-



Maciej Mroczkowski poprowadził kwidzyński zespół do pewnego zwycięstwa nad Ciechanowem. Fot. Mirosław Wójtowski

czach wygraliśmy bardzo spokojnie i wydawało się, że z Legionowem też tak powinniśmy wygrać - mówi trener MMTS Kwidzyn. - Tym bardziej, że Jurand pokonał wcześniej Legionowo różnicą aż 16 bramek. Niestety w meczu tym zabrakło trochę motywacji wśród naszych zawodników, a zespół zagrał też w mocno okrojonym składzie. Nie powinno nas to oczywiście tłumaczyć, ale zagraлиśmy bez Mroczkowskiego, Kriegera, Rosiaka oraz Suchowicza, którzy narzekali na drobne urazy. Gdy dodamy do tego wyjazd Łangowskiego na mecz Pomezanii Malbork, a także wyjazd Daszka na studia to skład naszego zespołu robi się dość mocno eksperymentalny. Teoretycznie więc

Wartościowe zwycięstwa z Jurandem i Warmią

Kwidzyński szkoleniowiec jest jednak zadowolony z postawy swojego zespołu. W bezpośredniej rywalizacji MMTS zmierzył się bowiem z drużyna-

mi, z którymi za 2-3 tygodnie spotka się w ligowym starciu.

- Szczególnie cieszy zwycięstwo nad Ciechanowem, z którym czeka nas wyjazdowe spotkanie rozgrywane właśnie w tej hali - podsumowuje kwidzyński trener. (fox)

Najlepsza siódemka turnieju:

Bramkarz: Sebastian Sokółowski (Warmia Olsztyn)
Lewe skrzydło: Damian Kostrzewa (MMTS Kwidzyn)
Lewe rozegranie: Tomasz Klinger (Jurand Ciechanów)
Środek rozegrania: Michał Prątnicki (Jurand Ciechanów)
Koło: Tomasz Kasprzak (KPR Legionowo)
Prawe rozegranie: Kamil Sadowski (MMTS Kwidzyn)
Prawe skrzydło: Michał Bartczak (Warmia Olsztyn)

Wyniki kwidzyńskich spotkań:

Jurand Ciechanów - MMTS Kwidzyn 30:35 (13:22)

Jurand: Grzybowski, Wróbel, Marcin Krajewski - Klinger 8, Prątnicki 5, Tarcijonas 4, Semenov 3, Jeżyna 2, Rafał Krajewski 2, Malandy 2, Adrian Piórkowski 2, Ruraz 2.

MMTS: Szczecina, Jedowski - Sadowski 6, Kostrzewa 6, Łangowski 5, Mroczkowski 4, Peret 4, Waszkiewicz 4, Pacześny 2, Sadowski 2, Nogowski 1.

Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn - MMTS Kwidzyn 29:38 (17:19)

Warmia: Sokółowski, Boniecki - Gujski 7, Jankowski 6, Bartczak 4, Garbacewicz 4, Płocienniczak 4, Wuszter 2, Cwikliński 1, Swat 1.

MMTS: Szczecina, Jedowski - Sadowski 10, Kostrzewa 7, Waszkiewicz 6, Łangowski 5, Pacześny 2, Peret 2, Rombel 2, Seroka 2, Markuszewski 1, Nogowski 1.

MMTS Kwidzyn - KPR Legionowo 22:30 (9:13)

MMTS: Jedowski - Seroka 10, Sadowski 5, Kostrzewa 3, Markuszewski 2, Krieger 1, Peret 1.

KPR: Szałkucki, Skawiński, Rybicki, Kardyka - Kolczyński 6, Zasikowski 6, Ciok 5, Gromek 4, Kasprzak 4, Lisicki 2, Malesa 2, Piechnik 1.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. MMTS Kwidzyn	3	4:2	95-89
2. Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn	3	3:3	83-88
3. KPR Legionowo	3	3:3	78-86
4. Jurand Ciechanów	3	2:4	92-85

Wyniki turnieju:

Jurand Ciechanów - MMTS Kwidzyn	30:35 (13:22)
Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn - KPR Legionowo	26:26 (12:10)
Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn - MMTS Kwidzyn	29:38 (17:19)
Jurand Ciechanów - KPR Legionowo	38:22 (16:12)
MMTS Kwidzyn - KPR Legionowo	22:30 (9:13)
Jurand Ciechanów - Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn	24:28 (14:12)



Michał Peret w meczu z Olsztynem rzucił 2 bramki dla MMTS.

red. tech. MK

Fot. Mirosław Wójtowski

Indywidualne Mistrzostwa Kwidzyna gry w kapsle

Pstrykanie po olsztyńsku

REKREACJA. Piotr Tarczyński z Olsztyna zwyciężył w V Indywidualnych Mistrzostwach Kwidzyna gry w kapsle "Kwidzyn Kapsel Tour". Zwycięzca dosłownie zdeklasował swoich rywali, bowiem na mecie miał aż 37 punktów przewagi nad następnym w klasyfikacji, Szymonem Konecko z Olsztyna. Najlepszy kwidzynian - Maciej Jankowski uplasował się dopiero na VI miejscu.

W tegorocznych zawodach wzięło udział 53 zawodników, a najmłodszym z nich był zaledwie siedmioletni Jan Mularczyk. Niestety zawodów nie ukończył, ale rywalizacja na nowym torze była bardzo zacięta.

Dwie pętle plus premie
Uczestnicy pokonać musieli specjalnie przygotowany, nowy tor przeszkód o długości 100 metrów. Każdy z uczestników musiał pokonać go dwukrotnie przy zastosowaniu jak najmniejszej ilości "pstryknięć", pomniejszonych o bonusy punktowe uzyskiwane na poszczególnych premiach.

Kwidzynianin dopiero szósty

Jak się okazało turniej zdominowali olsztynianie, którzy w tegorocznych zawodach zajęli cztery pierwsze miejsca. Najlepszy kwidzynianin: Maciej Jankowski sklasyfikowany został dopiero na VI miejscu ze stratą 45 punktów do zwycięzcy. Tuż za nim uplasował się ubiegłoroczny triumfator tej imprezy czyli



Tegoroczne zawody „Kwidzyn Kapsel Tour” zgromadziły na starcie 54 uczestników.

Michał Samp. Tym razem kwidzynian musiał uznać wyższość aż pięciu graczy.

Nowy tor dla wszystkich
Wszyscy uczestnicy tegorocznych zawodów z uznaniem wypowiadali się o tej specyficznej kwidzyńskiej imprezie. Ponieważ zawodnicy rywalizowali na nowym torze, każdy uczestnik podchodził do gry z takim samym bagażem doświadczenia.

-Chciałbym bardzo podziękować Patrykowi Jurkiewiczowi, Kamilowi Jurkiewiczowi, Zbigniewowi Jeżowi, Sławomirowi Ko-

ralewskiemu oraz konserwatorom ze stadionu: Bogumiłowi Marlikowskiemu i Markowi Góralskiemu, za duży wkład pracy przy budowaniu i ustawianiu toru na turniej - mówi Marek Sroka z Kwidzyńskiego Centrum Sportu i Rekreacji, pomysłodawca i główny organizator zawodów. - Dziękuję również Zakładowi Przetwórstwa Mięsnego Wojciecha Zielińskiego za nieodpłatne przekazanie wędlin na poczęstunek dla uczestników turnieju.

(fox)

Klasyfikacja końcowa w kategorii junior:

1. Bartosz Szwed (Kwidzyn)	192 pkt
2. Marcel Rudnicki (Kwidzyn)	193 pkt
3. Kamil Pepliński (Kwidzyn)	222 pkt
4. Rafał Tomaszewski (Kwidzyn)	227 pkt
5. Damian Latopolski (Kwidzyn)	239 pkt
6. Kuba Szutowicz (Kwidzyn)	240 pkt
7. Julia Szutowicz (Kwidzyn)	246 pkt
8. Kinga Rudnicka (Kwidzyn)	258 pkt
9. Kuba Lisowski (Kwidzyn)	265 pkt
10. Kacper Jankowski (Kwidzyn)	271 pkt
11-12. Filip Jankowski (Kwidzyn)	286 pkt
11-12. Filip Laskowski (Kwidzyn)	286 pkt
13. Urszula Mularczyk (Kwidzyn)	290 pkt
14. Dominik Tkacz (Kwidzyn)	335 pkt

Najlepsi w kategorii open:

1. Piotr Tarczyński (Olsztyn)	102 pkt
2. Szymon Konecko (Olsztyn)	139 pkt
3-4. Jarosław Kruszewski (Olsztyn)	146 pkt
3-4. Marek Alicki (Olsztyn)	146 pkt
5. Maciej Jankowski (Kwidzyn)	147 pkt
6. Michał Samp (Kwidzyn)	158 pkt
7. Sławomir Rudnicki (Kwidzyn)	160 pkt
8. Adam Łukaszewski (Kwidzyn)	178 pkt
9-10. Rafał Cybulski (Kwidzyn)	179 pkt
9-10. Tomasz Adamski (Olsztyn)	179 pkt
11-12. Bartłomiej Mularczyk (Kwidzyn)	181 pkt
11-12. Marek Folga (Kwidzyn)	181 pkt
13. Adam Mosiński (Kwidzyn)	183 pkt
14. Tomasz Czerniak (Kwidzyn)	184 pkt
15. Piotr Wiśniewski (Kwidzyn)	186 pkt
16. Bartosz Szwed (Kwidzyn)	192 pkt
17. Marcel Rudnicki (Kwidzyn)	193 pkt
18. Paweł Jarynowski (Kwidzyn)	194 pkt
19. Michał Woźniak (Kwidzyn)	195 pkt
20. Damian Stępkowski (Kwidzyn)	198 pkt



Zawodnicy musieli dwukrotnie pokonać tor o długości 100 metrów, pokonując przygotowane przeszkody oraz premie.

Zgłoszenia do 1 lutego Mistrzostwa Kwidzyna w bowlingu

REKREACJA. Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na X Indywidualne Mistrzostwa Kwidzyna w bowlingu. Amatorzy zbijania kęgli rozegrają swój turniej w sobotę, 4 lutego, ale tylko środy - 1 lutego, przyjmowane będą zgłoszenia zainteresowanych udziałem w tych zawodach. Turniej rozegrany zostanie w kategorii open.

X Indywidualne Mistrzostwa Kwidzyna rozegrane zostaną w sobotę, 4 lutego o godz. 12.00 w kwidzyńskim lokalu "Piano Bar" znajdującym się przy ul. Kopernika. Rywalizacja odbywać się będzie w kategorii open, jednak bez przeszkód w rozgrywkach mogą brać udział jedynie osoby powyżej 18 roku życia. Niepełnoletni, którzy ukończyli 16 lat mogą wystąpić w turnieju tylko i wyłącznie za pisemną zgodą rodziców lub opiekunów prawnych.

Dziś ostatni dzień zgłoszeń

Zgłoszenia, zgodnie z regulaminem turnieju, przyjmowane będą w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 lutego (do godz. 13.00) w biurze KCSiR przy ul. Sportowej 6. Opłata startowa, płatna przy zgłoszeniu, wynosi 10 zł od jednej osoby. W czwartek, 2 lutego o godz. 10.00 w biurze KCSiR odbędzie się natomiast losowanie oraz podział zgłoszonych uczestników na poszczególne grupy eliminacyjne. Mecze w grupach odbywać się będą systemem każdy z każdym, do jednej zwycięskiej tury. Do dalszej fazy turnieju, rozgrywanej już systemem pucharowym, awansuje po dwóch najlepszych zawodników z każdej grupy.

Nagrody dla najlepszej czwórki

Za zajęcie czterech pierwszych miejsc organizatorzy przewidują puchary oraz pamiątkowe dyplomy. Szczegółowy regulamin turnieju otrzymać można w biurze organizatora lub na stronie www.kcsir.ckj.edu.pl. Stosownych informacji udziela również Marek Sroka pod nr tel. (55) 279 38 66 orz 509 39 39 79.

(fox)

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 645-75-40, (55) 645-75-41 ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (55) 645-75-40, tel./fax (55) 645-75-41, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZADZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, DYREKTOR DS. USŁUG PR I SZKOLEN: Katarzyna Topuszek, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, MENADŻER DS. ROZWOJU I PROMOCJI: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Michał Kownacki, Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę dla zakładów pracy, instytucji i osób fizycznych przyjmuje "RUCH" S.A. Pomorski Region Sprzedaży z siedzibą w Gdańsku 80-415 Gdańsk ul. Kopalniana 27 tel. (58) 52-44-651 (652, 653), Fax (58) 52-44-650 e-mail: prenumerata.gdansk@ruch.com.pl WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Kwiatowa 11, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie, Indeks 324965, ISSN 1232-0099, Drukowany NAKŁAD: 2900 egz

Program Ferii Na Sportowo 2012

REKREACJA. Oferta dla uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza dzieci i młodzież szkół podstawowych i gimnazjów do korzystania z przygotowanej oferty na ferie. Rozgrywki odbywać się będą w halach sportowych przy ul. Mickiewicza, Żeromskiego oraz 11 Listopada i każdy

powinien znaleźć coś dla siebie. Organizatorzy przypominają jedynie, że uczestnicy rozgrywek halowej piłki nożnej podczas spotkań muszą posiadać legitymacje szkolne, a w przypadku rozgrywek badmintonu – własne rakietki do gry.

(fox)

Ferie na sportowo

Środa, 1 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1996/98

(Hala przy ul. Żeromskiego)

10.30 - 12.00 Turniej badmintonu dziewcząt i chłopców (hala przy ul. 11 Listopada)

Czwartek, 2 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1999 (Hala przy ul. Żeromskiego)

10.30 - 12.00 Indywidualny turniej szkół podstawowych oraz gimnazjalnych w siatkówkę (Hala przy ul. 11 Listopada)

12.30 - 14.00 Rozgrywki Grand Prix tenisa stołowego szkół podstawowych oraz gimnazjalnych (salka w hali przy ul. Mickiewicza)

Piątek, 3 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1996/1998

(hala przy ul. Żeromskiego)

10.30 - 12.00 Turniej koszykówki dwuosobowej szkół podstawowych (hala przy ul. 11 Listopada)

Sobota, 4 lutego

9.00 - 12.00 Turniej drużyn trzysobowych w minisiatkówkę (Hala przy ul. Żeromskiego)

12.30 - 15.30 Indywidualny turniej ringo szkół podstawowych i gimnazjalnych (hala przy ul. 11 Listopada)

Poniedziałek, 6 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1996/1998

(hala przy ul. Żeromskiego)

10.30 - 12.00 Turniej darta szkół podstawowych i gimnazjów (hala przy ul. 11 Listopada)

Wtorek, 7 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1999 (hala przy ul. Żeromskiego)

10.30 - 12.00 Indywidualny turniej gier i zabaw (hala przy ul. 11 Listopada)

12.30 - 14.00 Rozgrywki Grand Prix tenisa stołowego szkół podstawowych i gimnazjów (salka w hali przy ul. Mickiewicza)

Środa, 8 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1996/1998

(hala przy ul. Żeromskiego)

10.30 - 12.00 Indywidualny wielobój koszykarski (Hala przy ul. 11 Listopada)

Kwidzynianie przeciw Europie

PIŁKA RĘCZNA. PGNiG Superliga Mężczyzn – MMTS podejmuje Vive Targi Kielce

W najbliższą sobotę, 4 lutego o godz. 17.00 kwidzynianie wznowią rozgrywki PGNiG Superligi Mężczyzn. Rywalem MMTS Kwidzyn będzie aktualny Wicemistrz Polski – Vive Targi Kielce.

Kibice będą mieli okazję obejrzenia całej plejady niedawnych uczestników Mistrzostw Europy w Serbii, a tym grających w zespole Kielc Mistrza (bramkarz Marcus Cleverly) i Wicemistrza Europy (kołowy Rastko Stojković).

Kwidzynianie starają się podchodzić do tego spotkania tak jak do każdego innego.

- Wychodzimy na boisko po to aby rozegrać jak najlepsze zawody, a wynik zawsze jest sprawą otwartą. Jednak tym razem trzeba przyznać, że sprawa otwarta jest bardziej w kierunku Kielc – żartuje Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyn.

Niepokonani

W tym sezonie żadnej z drużyn nie udało się bowiem pokonać albo też zremisować z zespołem prowadzonym przez Bogdana Wentę. Zespół złożony z reprezentantów wielu krajów z powodzeniem występuje zarówno w lidze, jak i Pucharze Polski (Vive tworzy półfinałową parę z MMTS) jak również rozgrywkach Ligi Mistrzów.

Reprezentanci

Wystarczy spojrzeć na ostatnie Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej rozgrywane w Serbii, aby zauważyć graczy kieleckiego zespołu. Mistrzem Europy została Reprezentacja Danii, w składzie której rezerwowym bramkarzem był gracz Vive – Marcus Cleverly. Wicemistrzem zostali Serbowie, gdzie na kole występuje zawodnik Kielc – Rastko Stojković.

Natomiast brązowym medalistą turnieju została Chorwacja, gdzie występuje rozgrywający Vive Denis Buntić. Poza tym w zespole



Kielecki obrotowy Rastko Stojković to aktualny Wicemistrz Europy z Reprezentacją Serbii.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Bramki Vive Kielce strzeże aktualny Mistrz Europy – Marcus Cleverly.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Słowenii na środku rozegrania gra kielczanin Uros Zorman, a na skrzydle Reprezentacji Islandii gra Thorir Olafsson.

Pod skrzydłami trenera Wenty

Nie można też zapominać o Reprezentantach Polski grających w tym klubie. Na boiskach Serbii oglądaliśmy bowiem Mateusza Zarembe, Michała Jureckiego, Grzegorza Tkaczyka oraz Patryka Kuchczyńskiego. Gdy dodamy do tego dobrze znane nazwiska takie jak Sławomir Szmal, Bartłomiej

Tomczak, Mariusz Jurasik, Tomasz Rosiński, Mateusz Jachlewski czy trener Bogdan Wenta – otrzymamy całą siłę tego zespołu.

MMTS bez Adamuszką

Kwidzynianie przystąpią do tego meczu w optymalnym składzie, a trener będzie miał do dyspozycji wszystkich graczy oprócz kontuzjowanego Michała Adamuszką. W zespole wystąpi również niedawny uczestnik ME – Robert Orzechowski. Do gry wraca także Maciej Mroczkowski,

który już w Legionowie rozegrał dobre zawody na środka rozegrania.

- Trapią nas co prawda drobne urazy, ale mam nadzieję, że do tego meczu z Kielcami wszyscy będą zdrowi i będą gotowi do gry – dodaje szkoleniowiec MMTS. -Mamy jeszcze kilka dni, aby trochę się wyluzować i nabrać świeżości, a także przeciwzyć pewne elementy taktyczne. Choć trzeba też jasno powiedzieć, że nie jesteśmy nastawieni na to, aby swój szczyt formy przygotować właśnie na Kielce. Nie o to w tym wszystkim chodzi. Bardziej zależy nam chociażby na meczu, który rozegramy później, czyli wyjeździe do Zagłębia Lubin. Będzie to bardzo istotne spotkanie, które może być dla nas przełomowe. Potem czekają nas dwa mecze u siebie, tak więc teoretycznie powinniśmy mieć więcej możliwości wygrania tych meczy. Ja cieszę się, że mecz z Vive rozgrywamy jako pierwszy. Będziemy mieli bowiem czystą i klarowną sytuację, a nasi przeciwnicy będą grali z Vive nieco później i będą musieli liczyć się ze stratą punktów w konfrontacji z tym zespołem.

(fox)

REKLAMA

LIGA OBRONY KRAJU
URZĄDZENIE SZKOLENIA ZAWODNICÓW KIEROWCÓW
Kwidzyn, ul. Pił. Plebiscytowy 2/5
Tel. 55 279 39 55, kom. 669 055 024
669 055 052

organizujemy kursy:
Kat. B - 1250,00 zł
Kat. C - 1850,00 zł
Kat. C+E - 1550,00 zł
Kat. D po C - 2300,00 zł
Kat. D po B - 3000,00 zł

Przeznaczamy zakolegiowanie dla kierowców
- odcieczny wyjazdowy transport drogowy
- szkolenie okresowe - 500 zł
- kwalifikacja resuscytacja - 3 000 zł

kierowca operator wózków jezdniowych - 500 zł

MALBORK, SZTUM, NOWY DWÓR ODANCKI, BY. JERWÓ, ELBLĄG, KWIDZYN, PRADUTY, STARE POLE

Bydło rzeźne, krowy, byki, jalołki. Odbiór własnym transportem na miejscu w gospodarstwie rolnika, płatność gotówką lub przelewem + vat.

Tel. 600 017 054, 606 121 352

SKUP BYDŁA
FIRMA MIKULKO MIKOŚLAW

PRODUCENT MEBLI

Olszanica 22 A, 82 - 522 Sadlinki
tel/fax 55 275 75 02, kom. 601 643 705
rattanstanek@neostrada.pl

MEBLE POD WYMIAR